ARKUSZ I.

Nr 58 Dnia 15 Marca Czwartek. Dnia 3 (15) Marca 1877 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera War." wynosi **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11tej rano do 2giej po południu.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Longina M. i Leontyny.
Jutro: ŚŚ. Cyrjaka Dyakona i Tacjana.
Sobota: S. Gertrudy Panny.
Niedziela: Ś. Gabrjela Archanioła.

Wschód słońca o godzinie 6 m. 16 | Długość dnia godzin 11 m. 47
Zachód „ „ 6 m. 3 | Przybyło „ 4 m. 8

Adres Redakcji Kurjera Warszawskiego: PLAC TEATRALNY Nr 5 d. W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: S. Józefa Oblubieńca N. M. P.
Wtorek: ŚŚ. Archippa i Eufemji P.
Środa: S. Benedykta Opata.
Czwartek: Pawła B. i Oktawjana.

—Na wczorajsze Nabożeństwo passyjne do kościoła Ś-go Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, zgromadzili się tak tłumnie pobożni, że ich wnętrze obszernej tej Świątyni zaledwie pomieścić mogło. Słowo Boże, traktujące o śmierci krzyżowej Chrystusa Pana i o nawróceniu się w ostatniej chwili jednego z dwóch łotrów powieszonych na krzyżu obok Zbawiciela naszego, głosił wymownemi słowy JX. Piotr Michalski. Nabożeństwo bowiem wczorajsze było z kolei piątą i przedostatnią passją odbywającą się w obecnym Wielkim Poście w tejże Świątyni Pańskiej.

—W dniu dzisiejszym takież przedostatnie Nabożeństwo odbywa się w kościele Archikatedralnym Ś-go Jana.

—W dniu jutrzejszym zaś w kościołach: Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych — i Ś go Jacka przy ulicy Freta, odbędą się przedostatnie Nabożeństwa passyjne w obecnym Wielkim Poście. Kazania mieć będą: w pierwszym z wymienionych kościołów JX. Jankowski, zarządzający rzeczoną Świątynią — w drugim JX. kanonik Wierzbicki przełożony miejscowego kościoła.

W kościele zaś Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej odbywać się będą w dniu jutrzejszym w dalszym ciągu z kolei Stacje Męki Pańskiej, czyli Rozważanie Drogi Krzyżowej Chrystusa Pana.

W dniu dzisiejszym, z rana o godzinie 9-tej, odprawioną została w kościele Katedralnym Ś-go Jana uroczysta Wotywa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 60 wydanym, zamieszczono:*

Komunikuję Policji, dla wiadomości i poinformowania za pokwitowaniem, zamieszkałym w Warszawie stopniom wojskowym, ozdobionym znakami orderu Św. Anny za 20 letnią nieskazitelną służbę — w r. 1839, którzy posiadają znaki takowe oznaczone Nr 334036 i następnemi do Nr 342233 włącznie, Cyrkularz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z Departamentu Policji Wykonawczej — z dnia 3 lutego r. b. za Nr 371, treści następującej:

Z liczby wojskowych stopni rozmaitych komend, posiadających znaki orderu św. Anny, za 20-letnią nieskazitelną służbę, zamieszczeni obecnie do kompletu pensjonarzy, ci którzy otrzymali wspomnione znaki w roku 1839, od Nru 334036 do Nru 342233 włącznie, z wyznaczeniem im od 1 stycznia 1877 r. takich płac, jakie pobierali pensje zostając na służbie.

Z tego powodu kapituła prosi o wydanie rozporządzenia, względem oznajmienia wszystkim zamieszkałym w guberniach i okręgach wojskowym stopniom, ażeby ci z nich, którzy otrzymali znaki orderu Św. Anny za 20-letnią nieskazitelną służbę w r. 1839 i mają takowe wydane za Nrem 334036 i następnemi do Nru 342233 włącznie, nadesłali do kapituły przy prośbach na papierze bez stempla, oryginalne dymisje z objaśnieniem, gdzie mianowicie mieszkają i z jakich kas życzą sobie pobierać pensje, dla wydania odpowiedniego rozporządzenia o wypłacaniu takowych. (Gaz. Polic.).

— Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Sprawiedliwości, z 15 lutego r. b.:

Mianowany został w instytucjach gubernialnych, sekretarz przy prokuratorze sądu okręgowego warszawskiego Kujawski — towarzyszem prokuratora sądu okręgowego kieleckiego. (D. W.)

Departament Poczt.

Stosownie do zawiadomienia uczynionego przez zarząd pocztowy niemiecki, podaje się do wiadomości powszechnej, że do pakietów z pieniędzmi i korespondencji, posyłanych do *Belgji*, nie dozwala się kłaść listów. (D. W.)

Departament telegrafów.

Z powodu zaprowadzenia w obecnym czasie stacji telegraficznej w mieście *Tomaszowie*, w guberni lubelskiej, jednakiej nazwy z miastem Tomaszowem, w guberni petrokowskiej, departament telegrafów, dla zapobieżenia nieporozumieniom przy posyłaniu korespondencji, wzywa podających telegramy adresowane do miast pomienionych, ażeby zaznaczali na adresie nazwę guberni, dla należytego wyekspedjowania przez telegraf. (D. W.)

Kronika Literacka.

—Q— Styczniowy zeszyt *Ateneum* zawiera cenne i ciekawe artykuły.

Na początku spotykamy pierwszą część studjum napisanego dzielnem piórem K. Jarochowskiego, p. t. „Sprawa Kalksteina." Jestto niby prolog do krwawego dramatu, którego bohaterem był Ludwik Kalkstein Stoliński, szlachcic polski i brandeburski, schwytany w Polsce, gdzie szukał schronienia, przez rezydenta elektorskiego, wywieziony tajemnie z Warszawy i stracony w Memlu.

Autor gruntownie a zajmująco szkicuje tu stosunek elektorstwa do Rzeczypospolitej w XVII wieku, zachowując do następnej części opis samej sprawy, przypadającej w latach 1670—1672.

Doktór Wincenty Szyszło zamierzywszy sobie w artykule „O długowieczności człowieka", rozważyć warunki psycho-fizjologiczne, na podstawie których długowieczność polegać musi, zgromadził sporą wiązkę faktów, danych i cyfr, które ugrupowane umiejętnie i rzucone na tło biologiczne, utworzyły całość z wielu względów interesującą.

Artykuł p. Włodzimierza Spasowicza p. t. „Nasze dzisiejsze sądy szlacheckie polubowne"—w obecnych szczególnych zwłaszcza warunkach, ważną ma doniosłość dla każdego, kto wraz z autorem pamięta, że w naszej społeczności „instytucja sądów obywatelskich, całkiem domowa, autonomiczna, żadnemi normami nieujęta i niczem oprócz sumienia nie związana, rozwinęła się znakomicie i doszła do nieprzyzwoitych kowanych rozmiarów." Nie tyle więc budzi zajęcia opowiedziana w tym artykule sprawa Tytusa Szczeniowskiego z Józefem Jaroszyńskim, ile zwracają uwagę wnioski, do których, krytykując wyrok, doszedł p. Spasowicz. Autor twierdzi słusznie, że warunki które winny być dochowane przy rozstrzyganiu sporu sposobem polubownym, polegać mają na ustaleniu pewnych form i zasad postępowania, bez których żaden sąd czy zwyczajny czy polubowny, obyć się nie może—i na dobieraniu na arbitrów ludzi fachowo do sądzenia spraw uzdolnionych.

P. Marjan Baraniecki opracował sprawozdanie za sześć lat z prac założonego w r. 1870 w Paryżu przez Polaków Towarzystwa nauk ścisłych pod prezydencją Jana hr. Działyńskiego, przy którym wice-prezesem jest p. Adam Prażmowski, a sekretarzem p. Kazimierz Brandt inżynier cywilny w Paryżu.

Towarzystwo wydało rocznikow tomów ośm, dzieł naukowych, (nakładem właściciela Bibljoteki Kórnickiej,) tomów piętnaście.

Sprawozdanie zawiera wzmianki krótsze lub dłuższe o pracach: Gosiewskiego Władysława, Żmurki Wawrzyńca, Frankego Jana Nepomucena, Trzaski Władysława, Sągajły Adolfa, Kucharzewskiego Fe-

DUSZE W NIEWOLI.

przez

BOLESŁAWA PRUSA.

(Dalszy Ciąg. — Patrz Nr. 57.)

16. Co wyrabia miłość z ludźmi.

Z krótkiego i tragicznego łańcucha stosunków, jaki istniał między Jadwigą i Lachowiczem, Sielski znał tylko dwa ogniwa. Jednem był portret Jadzi zrobiony przez Lachowicza, drugiem jej wybuch spowodowany wiadomością, że Jerzy chciał ich zapoznać ze sobą.

Bystrego i życzliwego obserwatora, fakta te mogłyby niewątpliwe wprowadzić na drogę zbliżonych do prawdy domysłów. Sielski przecież jakkolwiek życzliwy, bystrym obserwatorem nie był i zadawalniał się bardzo prostem tłomaczeniem nie bardzo zwykłych wypadków. Nie dziwił się, że Lachowicz wymalował portret osoby, którą zobaczył na ulicy,—Jerzy bowiem sam robił to niejednokrotnie. Uniesienie Jadwigi było nieco osobliwsze. Witold je przecież w wystarczający sposób objaśnił.

Do rozwikłania więc subtelnej tajemnicy, Sielski nie posiadał żadnych danych, a nadewszystko—swobodnego umysłu, który teraz w sposób niesłychanie despotyczny opanowała Zosia.

Widywał ją po kilka razy na tydzień i tonął—jak mucha w miodzie! Codzień odkrywał w niej nowe zalety, a gdy już wszystkie poznał, począł odkrywać coraz wyższe ich stopnie.

Ponieważ stare grzechy odzywać się lubią w sumieniu, niekiedy więc przypominał sobie panią Leontynę i — wstydził się. Istotnie, co za porównanie! Tamta była kokietka, ta niewinna i naiwna jak kwiat. Tamta imponująca, ta skromna i uległa. Tamta wreszcie miała lat dwadzieścia ośm, ta ośmnaście!..

W taki to cudowny sposób zmieniło się żebracze dziecko pod wpływem starannego wychowania i ogromnej miłości braterskiej. Mnóstwo podobnych skarbów w zawiązkach tarza się wśród barłogu,—nie wszystkie jednak wychodzą na jaw, nie wszystkie mają sposobność rozwinąć się...

W domu Lachowicza Sielski bywał teraz bardzo częstym gościem. Wizyty jego kłopotały wprawdzie Ludwika, lecz nie niepokoiły. Często też odchodził do swej pracowni, która obok salonu leżała, zostawiając Zosię i Jerzego samych.

Ufał on prawości Sielskiego i taktowi Zosi, a nadewszystko nie chciał ciągłym nadzorem zaostrzać stosunku. Niejednokrotnie też powtarzał w duchu:

— Co ma być—będzie!..

Sielski przypuszczał, że Zosia ma dla niego sympatję, na nieszczęście jednak pewności nie miał żadnej. Trudno mu było zbadać tę naiwną panienkę.

Pewnego razu w czasie pogadanki we dwoje, rzekł:

— Mam zamiar wyjechać do Ameryki.

— Kiedy? zapytała Zosia, robiąc wielkie oczy.

— Może w czerwcu, a może... Nie wiem jeszcze kiedy...

Zosia posmutniała.

— Ciekawy jestem,—dodał Jerzy, — czy też pani będzie mnie jeszcze pamiętać gdy wrócę?

— Ach! niechże pan nie żartuje!...

— Więc pani uważa to za żarty?

— Naturalnie!... Jakiżby to smutny był tydzień, w ciągu którego choć raz nie widzielibyśmy pana...

— Aha! pomyślał Jerzy,—mam cię ptaszku!...

A potem, powściągając uśmiech zadowolnienia spytał:

— Więc żałowałaby mnie pani troszeczkę?

— Rozumie się! Dopiero od czasu jak pan u nas bywa, mam z kim rozmawiać o tem... com widziała za granicą.

Tryumfujący uśmiech zamarł na ustach Jerzego.

— Więc pani tylko dla tego zabrania mi jechać do Ameryki?

— Ależ ja nie zabraniam! odparła Zosia,—żal mi tylko przyjemnego pańskiego towarzystwa... Zresztą może i lepiej że pan w tym roku pojedzie do Ameryki, ponieważ Ludwiś ma zamiar zrobić to samo za lat parę. Dopiero będziemy mieli o czem mówić po powrocie!

— Śpi dusza, jak w puchu!... pomyślał Jerzy, mocno niezadowolniony z rezultatu swoich badań.

Zosię znowu badania te gniewały.

— Co on sobie myśli? pytała w duchu. Co znaczy ten jego jakiś wyjazd do Ameryki? Czy sądzi może, że będę płakać po nim?... O i zaraz!

Ściśle rzeczy biorąc, kto wie czyby nie płakała? Nie ulega wątpliwości, że Sielski ją obchodził, że za niego jednego skwitowałaby ze wszystkich innych znajomości. Gdyby nie był taki ciekawy, gdyby tak podstępnych nie rzucał jej pytań, nie kryłaby się ze swoją sympatją. Ale to badanie niepokoiło ją i skłaniało do ostrożności. Im Sielski badał natarczywiej, tem instynkt Zosi głośniej wołał na nią aby się ukrywała z uczuciami. Dla czego?... Nikt jej tego nie objaśnił i za nic by też nikogo nie spytała o to.

Niebawem wątpliwości Sielskiego wzrosły jeszcze bardziej. W kilka dni po owej rozmowie przyszedł na wieczór i nadspodziewanie, zastał męzkie towarzystwo. Był tam zapatrzowany protektor Lachowicza i jacyś dwaj młodzi ludzie.

liksa, Żalińskiego Stanisława, Folkierskiego Władysława, Klugera Władysława, Dolińskiego Ferdynanda, Martynowskiego Antoniego, Brandta Kazimierza, Puchewicza Władysława, Baranowskiego Stefana, Morzkowskiego Karola, Wojciechowskiego Lucjana, Rostafińskiego Józefa, Elżanowskiego Seweryna, Zajączkowskiego Władysława, Girdwoynia Michała, Herza Karola, Dicksteina Samuela, Sękowskiego Antoniego, Baranieckiego Marjana, Hulewicza Maurycego, Łaskowskiego Zygmunta.

W dziale krytyki znajdujemy rozbiór dwóch dzieł d-ra J. B. Oczapowskiego: „Władza i układ państwa“ i „Zarysy polityki i porównawczego prawa konstytucji“ przez d-ra A. Rembowskiego, oraz przekładu z Schäfflego o „O budowie i życiu ciała społecznego.“ W tem ostatniem dziele przeprowadzającem analogję między organizmem indywidualnym a społecznym, ciekawy jest ustęp o komórce, której rolę w społeczeństwie odgrywa rodzina.

Kronika naukowa p. Bronisława Rajchmana traktuje najnowsze zdobycze w kwestji starożytności człowieka i cywilizacji przeddziejowej. Zeszyt kończy się kroniką miesięczną pióra pana Aleksandra Głowackiego.

Luźne sprawy.

— Nie tylko czytelnicy pism perjodycznych mają często usprawiedliwiony powód narzekania na owych kolporterów dziennikarskich, których w charakterze pauprów ulicznych roznoszą codziennie wieczorem wychodzące gazety.

Pośrednicy ci pomiędzy redakcjami, drukarniami a publicznością częstokroć narażają i piszących na stokroć dotkliwsze straty.

Niedawno jeden z takich pauprów niosąc manuskrypt od autora do drukarni, uronił go na ulicy narażając biednego literata na stratę całego tomu poważnej bardzo pracy.

Ponieważ autor nie miał kopji oryginału posłanego przez chłopca, wynikło tedy ztąd to, iż dla poszkodowanego przepadła miesięczna mozolna praca, z którą się nawet obrachować nie może.

Pytanie teraz kto powinien właściwie ponieść następstwa straty — autor czy wydawca! Czy autor winien, że powierzył posłańcowi nieletniemu swą pracę, czy też drukarnia, która do obsług swoich wybiera tak nieodpowiednie indywidua.

* * *

— Stara teorja usprawiedliwienia się, zwaleniem winy i odpowiedzialności na nieobecnych, sformułowana w znanem przysłowiu *les absents out toujours tort* zastosowaną obecnie została przez berlińską *Börsen Zeitung*.

Wiadomy wypadek ujęcia na tutejszej komorze podrobionej ze szkła i innych materjałów sztuki złotej 20 markowej, powtórzony przez dzienniki rossyjskie, wywołał w gazecie berlińskiej wzmiankę o podrabianiu monet złotych w Hiszpanji.

Wprawdzie *Börsen Zeitung* nie wspomina o tutejszem wydarzeniu, lecz jakto mówią „szydło wyłazi z worka“ w każdym jej wyrazie, w każdem utyskiwaniu na obszernie praktykowane w Hiszpanji fałszowanie pieniędzy zagranicznych.

* * *

— W okolicy ulicy Bednarskiej i Dobrej utworzyła się banda nicponiów, istnych kandydatów do Studzieńca.

Jak ogólnie wiadomo, przez tę dzielnicę miasta wożą w wielkiej ilości drzewo rąbane i w szczapach, zboże, ziemniaki i inne do codziennego życia potrzebne produkty. Wiozący je chłopi, zajęci podpieraniem koni lub wozu wśród tak okropnej pogody, wcale nie zwracają uwagi co się w około nich dzieje, dopiero głośny śmiech i krzyki, ostrzegają wieśniaka, że się coś stało.

Otóż zbiera się banda z dziesięciu lub więcej chłopaków, z których jedni w łachmanach, drudzy nawet przyzwoicie ubrani i ci począwszy od godziny 10 rano codziennie czatują na swoje ofiary. Zwykle furę chłopka otacza cała ich banda, jeden go zagaduje, drugi nawet pomaga do podparcia wozu, inny ciągnie konia, inny jeszcze woła wielkim głosem: Wio! wio!—a tymczasem reszta gospodaruje na wozie i kradnie wiązki drzewa.

To samo dzieje się z węglami i nawet z półkorcówkami ziemniaków. Starsze chłopaki nieraz cały worek ściągną z wozu, zwłaszcza gdy wieśniak gapi się po ulicy.

Publiczność zamiast skarcić to łotrowstwo, staje, śmieje się idjotycznie i czasem nawet klaszcze w ręce!

Polecamy tę dzielnicę szczególniej opiece stróżów porządku publicznego.

Kronika Zagraniczna.

× Ze Lwowa donoszą *Wiekowi*, że bawi tam obecnie znany zaszczytnie w naszej literaturze poeta Karol Brzozowski, mieszkający stale w Syrji. Ma on zabawić we Lwowie kilka dni, musi bowiem wracać na Wschód. Miejscowi wydawcy starają się skorzystać z pobytu Brzozowskiego i zawrzeć z nim układ o wydanie jego pism.

× W Stockholmie, który ma połowę tej liczby mieszkańców co Warszawa, wychodzi 95 czasopism i gazet. W całej Szwecji 295.

× Donoszą z Poznańskiego, że wiadomość podana przez dzienniki, jakoby rząd pruski miał zamiar nabyć kolej marchijsko-poznańską, nie potwierdza się. Rada nadzorcza pomienionej kolei nie myśli wcale jej sprzedawać i zatrzyma ją jeszcze przez lat kilka w swem ręku.

× Na wystawie obrazów austrjackiego stowarzyszenia artystów znajduje się obecnie kilka głów malowanych przez Siemiradzkiego.

× Koleje Saskie zaprowadziły tak zwane bilety sezonowe, wydawane na pewien przeciąg czasu. Na jednej stronie biletu jest naklejony fotogram osoby nabywającej taki bilet, a to celem zabezpieczenia się od ustępowania go innym. Bilety wydają się na jeden lub kilka miesięcy i stosunkowo do czasu ustępuje się rabat. Bierący na rok zyskuje do 70 procent.

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej*. Oświadcza niniejszem serdeczne podziękowanie W. Jakóbowi Pikowi, obywatelowi miasta Warszawy, za ofiarowane przezeń dla oddziału chirurgicznych chorych w szpitalu starozakonnych w Warszawie, 40 nowo wynalezionych różnych materjałów do opatrywania ran, wartości rs. 35.

Członek zarządzający czynnościami Rady *K. Puchalski*.
Sekretarz Rady *J. Magnuski*.

— *Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej*, ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 lutego do dnia 1 Marca 1877 roku dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia.

Dnia 1 lutego: ofiara miesięczna hr. J. P. rs. 100; ofiara miesięczna K. P. rs. 25; ofiara miesięczna K. S rs. 25; ofiara miesięczna hr. Ordynatowej Zamoyskiej rs. 50; od hr. Marji Przezdzieckiej za styczeń i luty rs. 50; ofiara miesięczna W. Wawelberga rs. 7 kop. 50; ofiara miesięczna W. M. Lewensztein rs. 10; ofiara miesięczna W. Sal. Hantower rs. 1. — Dnia 5 lutego za sprzedane rzeczy ofiarowane dla biura rs. 9; od Tadeusza rs. 2; z redakcji Przeglądu Tygodniowego rs. 3; od Wgo Brzozowskiego rs. 3; z redakcji Echa od W. A. rs. 2 kop. 50; od Wandy z przeznaczeniem rs. 15.—Dnia 7 lutego: od W. Lewensztein z przeznaczeniem rs. 6; z red. Kurjera Codziennego rs. 58 kop. 15.—Dnia 13 stycznia: od W. Karwoskiego z Ostrowia; z cukierni Loursa rs. 1; od W. Żabiekiego z Hrubieszowa rs. 3. — Dnia 15 lutego: od W. Prozor rs. 3; od W. baronowej Korf rs. 3; od G. Z. rs. 1.—Dnia 21 lutego: z księgarni W. Orgelbranda od P. Morawskiego k. 55; od księdza Frąckiewicza k. 70.—Dnia 21 lutego: z red. Kur. Warsz. rs. 22 kop. 50; z red. Przeglądu Katolickiego rs. 8 kop. 55. Dnia 28 lutego: od N. N. rs. 50; ofiara miesięczna W. Blocha rs. 80; zazem rs. 543 k. 45, którą to sumę biuro rozdało pomiędzy 200 rodzin.

BIURO INFORMACYJNE
o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka Nr. 25, posiedzenie 1 marca.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
3	Nowogrod.	Gorecki Fr.	Żona chora dz. dr. 5.
36	Ślizka	S. Getlicherman	Mąż w szpitalu, dz. dr. 2.
37	Złota	Lechoska M.	Wdowa dzieci drobnych 4.
2	Wspólna	Kozłowska K.	Wdowa dzieci drobnych 3.
9	Marszałk.	Jakubowski T.	Żona chora dzieci dr. 3.
32	Hoża	Gornicka M.	Wdowa chora na suchoty, dz. drobnych 2.
27	Dzika	Ryfka Kakan	Wdowa dzieci drobnych 4.
64	Nowolipie	Gąsiński Anioł	Żona słabowita, dz. dr. 6.
3	Smocza	Gerc Tekla	Wdowa dzieci drobnych 4.
9	Brzozowa	Lej. Piekarnik	Zona sparaliżowana dz. dr. 4.
7	Dunaj-Sze.	Mrozowska K.	Wdowa, dz. dr. 3.
14	Długa	Cybulska Fl.	Mąż bez posady, słaby, dzieci drobnych 3.
3	Zajęcza	Kiciewicz M.	Bez pomocy od męża, dz. dr. 3.
4	Jerozolims.	Rydzewska K.	Wdowa dzieci drobnych 3.
428*b*	Praga-Szer	Podburzyńska	Mąż w szpitalu dzieci dr. 3.
7	Radna	Siemińska M	Mąż w szpitalu, dzieci dr. 3.

Sielski doznał bardzo przykrego rozczarowania. Najprzód bowiem stary hipokondryk zapałał dla niego wielką przyjaźnią i prawie nie puszczał od siebie, a powtóre, ile razy Jerzy miał chwilkę wolną i chciał przemówić do Zosi, tyle razy przeszkadzali mu młodzi ludzie: pan Józef i pan Alfons.

Tego wieczoru spotkało go wiele goryczy i wiele przygód komicznych. Jerzy dostrzegł, że Zosia równie słodko patrzy i równie łaskawie rozmawia z nim, jak ze starym hipokondrykiem i dwoma młodymi ludźmi. Pocieszał się jednak nadzieją, że za to chętniej przyjmować będzie jego usługi.

Pole do nich otworzyło się niebawem. Zosia chciała usiąść i wnet wszyscy kawalerowie skoczyli do krzeseł. Pan Alfons i pan Józef chwycili jedno, lecz mimo to podali je prędzej niż Jerzy swoje. Zosia siadła na krześle podanem przez Jerzego. Sielski tryumfował.

Nieco później, stary hipokondryk prosił Zosię aby zaśpiewała. Wnet rączy jak jeleń pan Józef ustawił świece na fortepianie, a pan Alfons wyszukał nut, z widocznym zamiarem przewracania kartek. Urzeczywistniając swój plan stanął przy fortepianie z ręką w pogotowiu i zapytał:

— Czy pani pozwoli:

— Jeżeli pan łaskaw, to będę prosiła o znalezienie mi *Trawiaty*, — odparła Zosia.

Pan Alfons rzucił się do szukania *Trawiaty*, której jednak znaleźć nie mógł. Zosia tymczasem, nie czekając na niego, zagrała parę akordów.

— Chce więc, ażebym ja jej nuty przewracał! pomyślał Jerzy i pewnym krokiem posunął się ku fortepianowi.

— Czy mogę prosić pana Józefa o przewracanie mi nut?... spytała Zosia, nie patrząc nawet na Sielskiego.

Jerzy osłupiał, pan Alfons zrobił „minę,“ a pan Józef spojrzał na obu z tryumfem.

Wypadek ten był strasznym ciosem dla Sielskiego. Stracił humor nieborak i postanowił przesiedzieć do końca wieczoru jak sowa.

Ale Zosia skończywszy śpiewać, niby niechcący zbliżyła się do niego i korzystając z ogólnej rozmowy pozostałych gości rzekła półgłosem:

— Dla czego pan taki... nie w humorze?

Pieszczotliwy, błagający nieledwie głos jej rozbroił Sielskiego. Mimo to, postanowił się zemścić i odparł obojętnie:

— Głowa mnie trochę boli.

— Doprawdy? spytała Zosia, przymilając się.

— Istotnie tak jest.

— Jaka nagła choroba! mówiła dalej z uśmiechem. Czy nie sądzi pan, że jednak możnaby znaleźć na nią lekarstwo?...

Sielski już nie udawał chorego.

— Możesz mnie pani uleczyć jednem słowem!... rzekł trochę zagorzało.

— Czy tak? Jakiem że to?...

— Prostym rozkazem! — odparł Sielski namiętnie.

— W takim razie *każę* panu podać herbaty z cytryną.

I odeszła, a potem oczekując na herbatę, poczęła bardzo wesoło rozmawiać znowu z panami Józefem i Alfonsem.

Sielski straszliwie ochłodzony, pozostał na swem miejscu, mocno żałując, że Warszawa nie jest Turcją, a on sultanem. Niezawodnie zabroniłby odtąd poddanym swoim pijać herbaty z cytryną, a w dodatku — panom: Alfonsowi i Józefowi kazałby głowy poucinać.

Utrapienie jego wzrosło jeszcze bardziej, gdy go Zosia naprawdę poczęstowała przyobiecanem lekarstwem i gdy dwaj młodzi ludzie, z trudną do opisania bezczelnością, usiedli przy stole jeden po prawej drugi po lewej stronie pięknej gosposi, nieustannie przytem narzucając się jej z usługami.

Około dziesiątej hipokondryk począł głośno ziewać. Okoliczność ta goryczą napełniła serca dwóch młodych ludzi i Sielskiego, który jednak usiłował być wesołym, nie chcąc w jednym szeregu stawać ze swymi domyślnymi, a tak serdecznie pogardzanymi rywalami.

Ponieważ ziewania starego dziwaka poczęły przybierać charakter demonstracyjny, Sielski więc wziął kapelusz do ręki.

Dwaj młodzi ludzie zrobili to samo, a pragnąc znękać Sielskiego do reszty, poczęli zasypywać Zosię na dobranoc bardzo gwałtownemi komplimentami.

Biedny Jerzy czuł się tak nieszczęśliwym i upokorzonym, że stanąwszy skromnie za nimi, z budującą cierpliwością czekał aż na niego przyjdzie kolej pożegnania...

Zosia jednak nie spieszyła się i dopiero gdy młodzi ludzie byli już na progu przedpokoju, zbliżyła się do Sielskiego i podając mu rękę, ze złośliwym uśmiechem spytała:

— Cóż, dobra była herbata?...

I powiedziawszy to, pobiegła do starego hipokondryka.

Teraz dopiero spadł Jerzemu kamień z serca. Więc to był obrachowany figiel z jej strony?... No kiedy tak, to już dobrze, chociaż — mogłoby być i trochę lepiej! Przynajmniej on sam nie gniewałby się za to...

Tymczasem panowie Alfons i Józef wyszli na ulicę, pełni otuchy. Sądząc z ożywionych ruchów ich kapeluszy, Jerzy przypuszczał, że są bardzo zadowoleni i w duchu wyśmiewał ich ślepą zarozumiałość.

— Jednak ona żadnemu z was nie dokucza! pomyślał. Odtąd możecie podawać jej krzesła i przewracać nuty...

(Dalszy ciąg nastąpi).

OPERA.

—B— Sezon opery włoskiej dobiega do kresu swojej dość apatycznej egzystencji. „Jan z Leydy“ miał widocznie odegrać przy końcu rolę butelki Leydejskiej i elektrycznem wstrząśnieniem wyrwać publiczność z dotychczasowej obojętności. Trudno jednak powiedzieć, że mu się to całkowicie udało.

Olbrzymi ciężar tytułowej partji przyjął na swoje barki pan Vincentelli i widocznem było że dźwigał brzemię nad siły. Pomijamy niedyspozycję która jest rzeczą zupełnie przygodną i za którą żaden artysta odpowiadać nie może — ale nie widzimy w normalnych nawet zasobach wokalnych pana Vincentellego środków do sprostania tak trudnemu zadaniu.

Pan Vincentelli jest śpiewakiem sumiennym, pracowitym i gorliwie starał się w ciągu tegorocznego sezonu podtrzymywać honor goszczącego w Warszawie towarzystwa—ale wszystkie te przymioty nie są dostateczne — gdy idzie o odtworzenie takiego jak „Jan z Leydy“ bohatera. Raul w „Hugonotach“ wymaga może równie wielkich fizycznych wysiłków — ale psychologicznie jest postacią łatwiejszą do oddania, bo jednem tylko uczuciem żyje — miłością, dla której muzyka jest jakby umyślnie stworzonym językiem. Na indywidualność „Jana z Leydy“ składa się mistycyzm, miłość kochanka, miłość synowska, fanatyzm natchniony, zapał wojenny i mnóstwo odcieni genialnie przez Meyerbeera zaznaczonych, które wymagają wyjątkowego prawie śpiewaka. Nie był i nie mógł być tym wyjątkowym artystą pan Vincentelli. Traktował on partję swoją, jak wszystkie inne partje, pracowicie, głosu mimo chrypki nieżałował—ale też nic więcej nie dokazał.

Jeżeli „Jan z Leydy“ wiele pozostawiał do życzenia, matkę za to miał niepospolitą. Fides taka, jaką pojęła panna Stella Bonheur przedstawia się realistycznie nieco — w ostrych konkurach, to jest zostawia wrażenie kobiety z ludu w owym XVI wieku, który w niczem nie znał półcieniów. Fides taka ma za sobą prawdę, i tą prawdą zajmuje, wzrusza, a chwilami jak w akcie 4-tym do głębi wstrząsa. Pełna grozy dramatycznej scena przy koronacji Jana Leydy, przykuła do siebie całe audytorjum, dzięki grze panny Bonheur, która w tym kulminacyjnym momencie okazała się skończoną artystką. Z pomiędzy lirycznych ustępów partji, ślicznie zaśpiewana była arja w akcie 2-gim (Mon fils sois béni) — arja w pierwszej odsłonie 4-go aktu (Pitié!) i wielki duet z synem w akcie 5-tym. Główny przymiot śpiewu tej inteligentnej artystki: deklamacja, uwydatnił się tu znakomicie.

Z pośród otoczenia dwojga bohaterów wyróżnił się jak zawsze pan Yunca, który był jedynym anabaptystą istotnie sprawiającym złudzenie.

Wiadomości miejscowe.

= Dowiadujemy się, iż ministerstwo spraw wewnętrznych zamierza z etatowych swych źródeł wydatkować w roku bieżącym na utrzymanie Ewangielicko-Augsburgskiego i Ewangielicko-Reformowanego duchowieństwa w guberniach Królestwa i na inne z tego tytułu potrzeby, rs. 34 566.

= Musimy koniecznie zwrócić uwagę urządzających prelekcje dla rzemieślników w Muzeum Przemysłowem, że powinni o każdej prelekcji tak o dniu jak również i o godzinie zawiadamiać publiczność. Nie wszyscy wiedzą, że prelekcyj ma być dwanaście, że się odbywają w każdą z kolei niedzielę, dla tego też wiele osób które pragnęłyby korzystać z tych popularnych wykładów opuściło drugą prelekcję skutkiem nieumieszczenia w dziennikach stosownych zawiadomień.

= W dniu 11-go b. m., to jest w niedzielę, w fabryce pp. Lilpop, Rau i Loewensztein przy ulicy Ś-to-Jerskiej, odlany został dzwon wagi 750 funtów, przeznaczony dla kościoła parafjalnego Panny Marji na Nowem-Mieście.

Senior bractwa Przemienienia Pańskiego przy tymże kościele, p. L. Jarek giser żelaza, łącznie z p. E. Skibińskim giserem mosiądzu, przyczyniając się do szczupłych funduszów parafji — z pomocą towarzyszy tegoż kunsztu, oddali dla pomienionego kościoła ten nowy dzwon — w miejsce dawnego, który od pewnego czasu z powodu pęknięcia był już bezużytecznym.

Dzwon ten na połowie owalu ma następujący napis:

INJURIA TEMPORIS DESTRUCTA PRISTINÆ
INTEGRITATI RESTITUTA SUMPTIBUS
ET LABORE MANUUM LUDOVICI JAREK
„GISSER“
OPE SOCIORUM EJUSDEM ARTIS.
FABRICA AD PLATEAM S-ti GEORGI
VARSAVIÆ 11 MARTIS 1877 ANNO.

Co znaczy w dosłownem przetłomaczeniu:

[Ręką czasu uszkodzony, do pierwotnej całości przywrócony, kosztem i pracą rąk Ludwika Jarek, gisera, z pomocą towarzyszy tegoż kunsztu. W fabryce przy ulicy Ś-to-Jerskiej. Warszawa 11 marca 1877 roku].

Zaś poprzedni dzwon mniejszego rozmiaru, miał napis następujący:

INIURIA TEMPORIS DE STRUCTA PRISTINAE
INTEGRITATI RESTITUTA CURA ET
SUMPTIBUS
ANT. BIAŁOBRZESKI PRAEP: PAR B. V. M.
DIE 24 OCTOBR 1859. ANNO.

VENITE ADOREMUS ET IUBILEMUS.
DEO SALUTARI NOSTRO.

Konsekracja nowego dzwonu, ma nastąpić w Wielkim Tygodniu na cmentarzu przy kościele Panny Marji na Nowem-Mieście, podczas bytności Biskupa z innej Dyecezji, który przybywa zwykle w tym czasie celem poświęcania Olejów Świętych.

Należy się uznanie czeladzi pracującej w fabryce przy ulicy Ś-to-Jerskiej, która niejednokrotne dała już dowody bezinteresowności swojej w przyozdabianiu starożytnej Świątyni Pańskiej na Nowem Mieście. Szczęść Boże szlachetnym czynom!

= Kwesta wielkotygodniowa zbierana przez właścicieli domów od lokatorów, ma być urządzona w roku bieżącym pod głównem kierownictwem Członków Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności publicznej pp. Jenerała Starynkiewicza Prezydenta miasta, i Stanisława hrabiego Ostrowskiego.

= Dom przytułku i pracy za rogatkami Wolskiemi, tymczasowo zamieniony został na szpital o kilkudziesięciu łóżkach. Kuratorem onego tak jak i poprzednio jest Rz. R. St. Adolf Bielski.

= Zauważyliśmy przy jednym z nowobudujących się domów na Krakowskiem-Przedmieściu nowość, choć nie pierwszy już raz praktykowaną, lecz w każdym razie godną zaznaczenia.

Jestto użycie szyn giętych do sklepień piwnicznych. Z tego względu wielki przynosi ono pożytek, że w skutek trwałości szyn sklepienia suterynowe i piwniczne mogą być robione bardzo nawet cienkie, a przez to wysokość mieszkań parterowych może być zwiększona.

= *Wędrowiec* rozpoczął w dzisiejszym numerze druk odczytów Sygurda Wiśniowskiego, wypowiedzianych w sali ratuszowej na dochód Osad rolnych p. t. „Kolonizacja na drugiej półkuli.“ Autor uzupełnił tę pracę sprawozdaniem szczegółowem, w formie trzeciego odczytu, o kolonjach polsko-amerykańskich. Uzupełnienie to będzie umieszczone w *Wędrowcu*, który także drukuje powieść tegoż autora, p. t. „Dzieci Królowej Oceanji“, osnutą na tle nowo-zelandzkim i przygodach nieznanej w kraju ciekawej osobistości, której nazwisko słynie pomiędzy kolonistami Australji i Oceanji. Osobistością tą jest Tempski, pochodzący z rodziny polskiej na Górnym Szlązku i zajmujący stanowisko naczelnego wodza wojsk kolonij nowo-zelandzkich, oraz jenerała angielskiego.

= Wczorajszy koncert na rzecz rodziny po zmarłym artyście orkiestry Teatru Wielkiego i profesorze konserwatorjum w Warszawie Mikołaju Winnenie jest jeszcze jednym dowodem, że ofiarność Warszawian nie jest tylko tradycyjnem podaniem, lecz cnotą rzeczywistą, nieustannie manifestowaną.

Pomimo nawału różnorodnych koncertów, pomimo zużycia w tym kierunku nie mało sił słuchaczy, na wczorajszy koncert zebrało się jeszcze osób sporo.

W programie jego, choroba pana Poortena spowodowała pewną zmianę. Zamiast tria Beethovenowskiego, pan Barcewicz z panem Makowskim odegrali sonatę Rubinszteina, reszta zaś programu poszła zapowiedzianym torem.

W ogóle program był cale starannie ułożonym. „Phaeton“ poemat symfoniczny na dwa fortepiany wykonany przez panią Gertrudę Laską i pannę Melanję Więckowską, tudzież inne dwa numera fortepianowe odegrane przez p. Więckowską, dały przewagę we wczorajszym koncercie temu instrumentowi.

Pan Barcewicz prześlicznie odegrał scenę i romans z „Halki“, a panna Zawadzka i pan Jeromin dzielnie się przyczynili do ożywienia programu wykonaniem kilku numerów wokalnych.

= W nadchodzącą niedzielę jako w wigilję do Świętego Józefa, w Resursie Obywatelskiej odbędzie się pod nazwą muzykalno-kwiatowej, zabawa która prawdopodobnie zakończy się tańcami.

= Przy każdym przyborze Wisły woda z naszych wodociągów staje się białawą, mętną, tak, że jej nie tylko wprost do picia ale i do gotowania a tembardziej na herbatę używać nie podobna.

Zawiera ona wtedy większą niż przy nizkim poziomie wody, ilość cząstek organicznych i gliny w zawieszeniu, która bynajmniej dla zdrowia nie jest pomocną.

Filtry wodociągowe nie mogą działać skutecznie, pomimo wybornego urządzenia. Przyczyna zła leży w tem, że woda w Wiśle przy szybszym biegu i przy większej swej masie unosi znaczniejszą ilość cząstek gliny i ciał organicznych, które w innym razie w znacznej części osadzają się na mieliznach.

Z drugiej strony, coraz bardziej wzrastające zapotrzebowanie wody wodociągowej nie pozwala na dokładne, powolniejsze jej odfiltrowywanie w zbiorniku wodociągowym.

Potrzeba zatem filtrów domowych jest konieczną. Kwestja tylko leży w tem, o ile one są praktyczne.

Obecnie pojawiły się u nas nowe filtry domowe z węgla plastycznego, wyrabiane przez pana Kuntze i spółka w Stockholmie, których praktyczność ocenili znawcy.

Szczegóły o tych filtrach znajdą czytelnicy w protokóle pomieszczonym w rubryce ogłoszeń w numerze dzisiejszym naszego pisma.

= Nie pierwszy ale daj Boże aby już ostatni raz, podnosiliśmy głos za jakiem takiem uregulowaniem Saskiego Placu. Na jesień i w obecnej porze nie ma sposobu przebyć przestrzeń dzielącą ulicę Wierzbową od Hotelu Europejskiego. A przecież aby temu zaradzić choć w części, nie potrzeba nic więcej nad kilkanaście fur piasku i parę fur zwiru do wyrównania dołków, w których czasami przez wodę brnąć potrzeba. Tego prostego sposobu użyto z dobrym skutkiem w ogrodzie Saskim, możnaby go zatem również zastosować i do placu, który w cyrkulacji miejskiej stanowi ważną i potrzebną arterję.

= Konsulat szwajcarski w Warszawie wezwał obywateli szwajcarskich zamieszkałych w Królestwie Polskiem o przybycie do kancelarji konsulatu celem zapisania się do księgi rodowej (regiestre matricule).

= (*Art. nad.*) Szanowny Redaktorze! Pozwól bym za pośrednictwem Twego pisma rozjaśnił niektóre pojęcia, krążące między publicznością, z powodu ostatniego wielkiego koncertu Towarzystwa Muzycznego.

Stosunkowo do tłumnych zebrań na wieczory Towarzystwa, mało przybyło na ten koncert słuchaczy; panowie sprawozdawcy składają za to winę na Towarzystwo muzyczne, ganiąc mu wybór dnia i godziny, na które inny także koncert był zapowiedziany, a nadto odczyt na dochód Osad Rolnych. Taki sam zarzut zrobionoby zapewnie urządzającemu jeden z owych objawów życia naszego społecznego, gdyby tu lub tam mniej się słuchaczy zebrało, a to bez względu na okoliczności, którem przecież nie zawsze pokierować można.

Koncert Towarzystwa muzycznego zależał także od okoliczności — od porozumienia się z Dyrekcją Teatrów, której Towarzystwo jest *lokatorem:* od orkiestry przeważnie *amatorskiej* i niezbędnych do jej dopełnienia osób. Wiadomo to bowiem, że Towarzystwo muzyczne *nie mogąc* mieć do pomocy w swych koncertach ani orkiestry teatru Wielkiego, ani orkiestry Instytutu muzycznego (mimo najlepszej chęci członków obojga tych zgromadzeń) zmuszone zostało złożyć niezależną od tamtych dwóch, orkiestrę — której członkowie jednak nie mogą stanąć na każde moje wezwanie, i z których wymaganiami co do dnia i godziny liczyć się należało.

Z powodów powyższych i innych wewnętrznych okoliczności, koncert Towarzystwa nie mógł się odbyć przed ogólnem zebraniem jego członków, ani w pierwszą niedzielę po zebraniu, bo nowy komitet nie był jeszcze wówczas ukonstytuowany. Odłożyć tego koncertu, jeźli raz do niego przyjść miało, także nie można było, raz dla tego, aby przewidywane ujemne ukoliczności nie zniweczyły tego, co mozolnie przygotowane zostało; powtóre dla tego, żem miał terminowe zobowiązania względem zagranicy, którym bez wielkiej dla siebie ujmy nie mogłem uchybić ani których odwlec się nie dało ponownie, skoro już raz, pragnąc służyć Towarzystwu w najważniejszych dla niego sprawach artystycznych, zażądałem od zagranicy zwłoki tygodniowej i otrzymałem ją, mimo, że to wymagało ustępstw ze strony tamtejszej instytucji muzycznej, do ustępstw nienawykłej.

Wszystko tedy przemawiało za utrzymaniem terminu, oddawna publicznie zapowiedzianego na koncert Towarzystwa Muzycznego, a nawet godność tej instytucji, której członkom dane raz przyrzeczenie winno było być dotrzymane bez względu, czy człon-

kowie ci liczniej lub mniej licznie poczuwać się zechcą do solidarności wzajemnej względem siebie.

Toż samo poszanowanie członków instytucji było pobudką do punktualnego, o godzinie naznaczonej rozpoczęcia koncertu, nie zaś, jak się podobało powiedzieć jednemu z panów sprawozdawców, o godzinę niemal później.

Jak się z zadania wywiązali ci, którzy z poświęceniem się i wytrwałością długo się gotowali do wystąpienia publicznego w utworach chlubne przedstawiających pole dla wytrawnych nawet orkiestr, o tem podzielone są zdania panów sprawozdawców; czy wszyscy oni byli bezwzględnie sprawiedliwi, lub pragnęli być takimi—roztrząsać nie będę. To wiem, że zdaniem wielu dostojnych znawców sztuki i społeczeństwa naszego, szanowni członkowie orkiestry Tow. Muz. złożyli niedwuznaczne dowody nie tylko poświęcenia się, ale i uzdolnienia; a jeżliby to i owo lepiej być mogło, jak zapewnie będzie przy ciągłej wytrwałości i większem jeszcze nawyknieniu do zbiorowego działania, to nie trzeba zapominać, że i wytrawnym orkiestrom zdarza się w czemś uchybić. W skutek okoliczności, których nie podobna zmienić, do pewnego czasu przynajmniej — a są tu w grze i zawziętości chwytające się środków smutno - zabawnych — w skutek takich okoliczności, powtarzam, losy naszego Towarzystwa Muzycznego, będącego nie tylko artystyczną ale i społeczną instytucją, silnie byłyby zachwiane, gdyby nie dobra wola i rozumny na rzecz pogląd wielu Członków Towarzystwa. Z ich to grona głównie wytworzyły się orkiestra i chóry Towarzystwa — dwa bynajmniej niepodrzędne dowody żywotności instytucji i rękojmie, że ona nie tak łatwo ulegnie tendencyjnie demoralizującemu wpływowi, jakim usiłują ją podkopać zawzięci jej nieprzyjaciele, przyjaciele obłudni i niepowołani mentorowie.

Józef Wieniawski.

— W poniedziałek pod prezydencją Prezesa Banku Polskiego Baumgartena i Vice-Prezesa Higersbergera, w przytomności Członków Banku, Izby Skarbowej, Izby Kontrolnej i Radców handlowych, wyciągnięte zostały Obligi Skarbowe w liczbie 741 sztuk, na rs. 207 500; z tych 290 po rs. 500, 348 sztuk po rs. 150 i 103 sztuk po rs. 100. Tabella wygranych w przyszłym tygodniu znajdować się będzie w Kantorze Redakcji do przejrzenia. Papiery te i kupony płatne srebrem w Berlinie, są poszukiwane.

— Stosownie do repertuarowej zapowiedzi w Teatrze Rozmaitości przedstawionym będzie po raz pierwszy dramat p. t. „Róża i Oset.“ W dramaciku tym role córki Kromwella, którego odtworzy Królikowski, grać będzie panna Deryng.

— Pani Majeranowska odśpiewa w poranku deklamacyjno-muzycznym pana Rapackiego pieśń Jenarda p. t. „Ja nie chcę śpiewać“ i oraz pieśń Moniuszki p. t. „Nawrócona.“

— W jednym z handlowych domów znajduje się na dziedzińcu sporo pak drewnianych, opróżnionych po towarach. Otóż jakiś przemysłowiec zgorszony tem zapewnie że się przedmioty te marnują, upatrzywszy stosowną chwilę, wszedł na dziedziniec z kupcem i wszystkie paki postanowił sprzedać jak swoje. Widziano wprawdzie krzątających się i oglądających paki dwóch ludzi, ale że zwykle sporo osób kręciło się na tym dziedzińcu więc cały manewr nie zwrócił uwagi, w skutek czego sprytny przemysłowiec, ułożywszy się o sprzedaż, wziął dwa ruble zadatku; nakazał przyjechać furmankom, a sam nieznacznie się oddalił.

Po niejakiej chwili, podjechały furmanki, kupiec wyglądał wszędzie owego przemysłowca, a nieznalazłszy go, zaatakował pierwszego lepszego z miejscowej służby. Jakże się jednak zdziwił, kiedy sam właściciel handlowego domu, oświadczył mu iż pak nie sprzedaje bo mu są potrzebne i że nieproszony ów komisant był zapewnie oszustem!

— Wkrótce w Teatrze naszym wystawiony zostanie „Straszny Dwór“ z niektóremi zmianami w dotychczasowej obsadzie ról.

— Artyści opery włoskiej rozpoczęli obecnie próby fortepianowe z opery „Faworyta,“ która będzie wystawioną na zakończenie ich sezonu w Warszawie.

— Henryk Siemieradzki w przejeździe do Petersburga przybył wczoraj do Warszawy, dziś zaś udaje się w dalszą drogę.

— Panna Natalja Janotówna odbyła świetną podróż artystyczną po Hollandji, występując z wielkiem powodzeniem w Hadze, Amsterdamie, Utrechcie i Arnhem. — Obecnie bawi panna J. w Berlinie, gdzie grać będzie w koncercie dworskim na żądanie Cesarzowej Niemieckiej.—Wkrótce uda się artystka nasza do Wejmaru, dokąd zaproszoną została przez swoją uczennicę W. Ks. Wejmarską.

— Sprawa o tabakę... w rogu.

W tych dniach sądzoną była w wydziale kryminalnym lubelskiego sądu okręgowego, nader oryginalna sprawa. Szło o obelgi uczynione wójtowi gminy przez jednego z właścicieli większych posiadłości.

Powód domagał się ukarania za wyrażenia do niego skierowane: „głupi jak tabaka w rogu.“

Świadkiem tej obrazy był sołtys, który też sumiennie poświadczył zeznanie powoda, a zapytany jaką widzi obelgę w powyższem orzeczeniu, odpowiedział że zdania swego w tym względzie wyrazić nie może, gdyż... tabaki wcale nie zażywa.

Sąd uznał obelgę i skazał winnego na dwutygodniowy domowy areszt.

— Od kilku dni zauważyliśmy dość osób zapędzających się do dawnej sali giełdowej w Banku, aby przez nią przejść do biur mieszczących się w dziedzińcach, tymczasem przejście to jest usunięte i podobno nie będzie już przywrócone.

— Zwracamy uwagę opiekunów kas groszowych oszczędności na niewłaściwość niektórych kas, odmawiających przyjęcia wkładek kilkugroszowych, wskutek czego też kasy mijają się ze swem przeznaczeniem i wywołują liczne zażalenia.

— Z Krakowa donoszą nam co następuje:

W niedzielę zdarzył się tu sensacyjny wypadek.

Julja J., z Kaliskiego, licząca około lat 30, oddająca się malarstwu i uczęszczająca na wykłady w muzeum technicz. przemysł., wbiegła tam ze sztyletem okrytym czarną krepą, grożąc dyrektorowi Baranieckiemu.

Wezwano pomocy urzędnika policyjnego, który rozbroiwszy ją odstawił na strażnicę. „Julja J., cierpi prawdopodobnie na umyśle.“

— Od wczoraj w lombardzie miejskim uskutecznia się sprzedaż niewykupionych w swoim czasie fantów.

— Rada miejska warszawska do urządzenia widowiska w Wielkim Teatrze na rzecz szpitali Warszawskich, o które w latach zeszłych troskał się hr. Stanisław Ostrowski, uprosiła w roku bieżącym Rz. R. St. Henryka Kronenberga Kuratora prezydującego w szpitalu prazkim, któremu do współudziału przydani zostali pp. Kazimierz Dobiecki, prezes komitetu zabaw przy Warszawskiem Towarzystwie Dobroczynności i Jan Gautier b. kurator szpitala na Pradze. Widowisko wzmiankowane odbędzie się w wielką środę, program jego ma być urozmaicony.

— Dr Antoni Wejssel, assystent Szpitala Dzieciątka Jezus, mianowany został lekarzem ordynującym w Domu Schronienia i Zarobku za rogatkami Wolskiemi i tamże zamieszkał.

— Czwarty odczyt na rzecz Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności w głównej sali Ratusza, będzie miał w piątek dnia 16-go marca o godzinie 7-mej i pół wieczorem p. Aleksander Kraushar pod tytułem „Historja nędzy“. Bilety sprzedają księgarnie Gebethnera i Wolffa, oraz Sennewalda.

— Ważną jest rzeczą dla kupujących nasiona mieć zawczasu niejaką pewność, że nabytek jest dobry. Otóż stacja doświadczalna przy szkole rolniczej w Żabikowie, wskutek kontraktu z jednym ze składów nasion w Warszawie, ogłoszonym w pismach *Rolniczych*, zobowiązuje się na każde zażądanie ziemian i ogrodników—dokonywać prób dobroci i czystości nasion nabytych w tym składzie. Dobrzeby było gdyby i inne składy nasion postarały się o podobną gwarancję.

— Od kilku dni wszystkie przejścia na skwerach i placach wysypano miałkim szabrem.

— Słychać znów o przybyciu do Warszawy truppy dramatycznej francuzkiej. Gdzie się ona rozgościć ma, jeszcze nie wiadomo.

— Pozostała rodzina po ś. p. Mikołaju Winnenie, składa szczere podziękowanie wszystkim osobom, które raczyły przyjąć udział w koncercie, odbytym w zeszłą środę, na rzecz tejże rodziny. — W szczególności zaś paniom: Laskiej, Więckowskiej i Zawadzkiej, oraz panom Wieniawskiemu, Barcewiczowi i Jerominowi.

— *Nowosti* donoszą, że podobno bilety kredytowe dwudziestopięcio rublowe, mają być w krótkim czasie wycofane z obiegu, a na ich miejsce bank państwa wypuści nowe.

— Z Odessy wysyłaną jest do Konstantynopola ogromna partja spirytusu. W tych dniach znów zakupioną została partja na 18,000,000°/₀.

— Komitet Zabaw Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że dnia 5 (17) marca r. b. to jest w sobotę, o godzinie 7½ wieczorem, dane będzie przedstawienie teatru amatorskiego złożone z następujących sztuk:

Córka elegantki, komedja w 1 akcie, oryginalnie napisana przez Jerzego Horwata.

Obrońca kobiet, komedja w 1 akcie p. Marc-Michel i Labiche, przełożył K. D.

Dwaj roztagnieni, komedja w jednym akcie przez Kotzebuego.

Biletów nabyć można w kancelarji Towarzystwa codziennie od godziny 11-tej rano do 1-ej z południa i od godziny 5-ej do 7-ej wieczorem.

Bliższe szczegóły zamieszczone zostaną w afiszach na rogach ulic rozlepionych i w programach, które przy wejściu sprzedawane będą po kop. 5.

NEKROLOGJA.

† W dniu 16ym b. m. to jest w piątek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Florentyny z Szlązkiewiczów **Goldring,** odbędzie się o godzinie **9 i pół** Nabożeństwo żałobne w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, na które pozostały mąż Krewnych, Przyjaciół i Znajomych najuprzejmiej zaprasza.

† W dniu 16 marca r. b. to jest w piątek, jako w rocznicę śmierci Stanisława **Gizaczyńskiego,** Towarzysza Sztuki Drukarskiej, w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście o godzinie **8ej** z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, na które dzieci zapraszają.

† W sobotę 17go marca, w dniu urodzin ś. p. Bolesława **Brusieckiego,** odprawione będzie Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **10tej** rano. —3924—

† Za spokój duszy ś. p. Józefa **Augustynowicza,** d. 17 b. m. w sobotę, o godzinie **9tej** z rana, w kościele Ś-go Aleksandra, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół zmarłego. —3889—

† W dniu 17 marca r. b. to jest w sobotę, jako w piątą rocznicę śmierci, odbędzie się w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca obok Skweru o godzinie **10tej** z rana Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Władysława **Dudrewicza,** Profesora Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Nowej Aleksandji (Puławach), na które pozostała rodzina Przyjaciół i Kolegów zmarłego zaprasza. —3959—

† Pojutrze to jest w sobotę, dnia 17 marca, jako przy nadchodzących imieninach ś. p. Józefy z Rzewuskich **Raciębskiej,** odbędzie się Nabożeństwo żałobne o godzinie **10ej** za spokoj jej duszy w kościele Ś-go Aleksandra, na które pozostały mąż wraz z nieletnim synkiem, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych. —3951—

† Z powodu przypadających w dniu 19 marca r. b. imienin ś. p. Józefa **Mrozowskiego,** odprawione będzie w dniu 17 b. m. to jest w sobotę, o godzinie **11tej** rano, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej Nabożeństwo żałobne za spokój duszy jego, na które pozostała rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —3988—

† Ś. p. Piotr **Nowakowski,** emeryt, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, oddał Bogu ducha, przeżywszy lat 78. Pozostałe córki wraz z synami, zięciami i wnukami zapraszają Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie w piątek, to jest dnia 16 marca o godzinie **11tej** rano, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie **3ej** po południu na cmentarz Powązkowski. —3944—

† W dniu 3 marca r. b. w wieku lat 33 zmarł na wyspie Jersey na łonie rodziny ś. p. Rafał **Świętosławski,** urzędnik jednego z prywatnych banków tutejszych. Obecna tu a w smutku pogrążona siostra, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego na żałobną Mszę za duszę ś. p. nieboszczyka która będzie odprawioną w dniu 16 marca r. b. to jest w piątek o godzinie **10tej** rano w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej. —3979—

† Ś. p. Daniel **Hoeke,** obywatel i b. fabrykant wyrobów miedzianych, przeżywszy lat 96, w dniu 14 marca r. b. życie zakończył. W smutku pozostała familja, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy Ewangelicko-Augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania, w dniu 18 to jest w niedzielę, o godzinie **4tej** po południu, odbyć się mające. —3973—

† Pozostały w smutku mąż wraz z dziećmi, matką i siostrą zmarłej w niedzielę ś. p. Julji z Cyznarów **Święcickiej,** składa serdeczne podziękowanie tak czcigodnemu pastorowi Manitiusowi za towarzyszenie żałobnemu obrzędowi pochowania zwłok zmarłej i za wygłoszone przezeń słowa duchowej pociechy, jak również i tym wszystkim, krórzy byli łaskawi przyjąć udział w tej bolesnej, bo ostatniej posłudze oddanej s. p. Julji w dniu onegdajszym. —3931—

Wiadomości Polityczne.

Redaktor paryzkiego *Temps* miał sposobność rozmawiania z gen. Ignatiewem i podał później kilka ciekawych szczegółów dotyczących misji jenerała.

Jeżeli półurzędowe organa nie odwołają wkrótce połowy z tych wiadomości nicowanych na wszystkie strony przez prasę zagraniczną to sytuacja obecna przedstawiłaby się dość jasno według słów rosyjskiego dyplomaty; żąda on bowiem albo protokułu podpisanego przez mocarstwa albo też aktu wystawionego przez Turcję z aprobatą mocarstw. Protokuł wyrażałby stanowcze żądanie przeprowadzenia reform przez Portę, ku czemu Rossja zdecydowałaby się zostawić jej jeszcze dwa miesiące czasu, po upływie którego bez skutku nie byłyby mocarstwa protokularnie obowiązane wystąpić zbrojnie, lecz tylko musiałyby dozwolić akcji jednemu lub kilku innym sprzymierzeńcom.

Roku całego Rossja Turcji dozwolić nie może; w dwóch miesiącach, tak około 15 maja wypadłby właśnie ostateczny termin, który w razie niedotrzymania przez Turcję zobowiązań byłby zarazem najdogodniejszym do użycia środków przymusowych. Generał utrzymuje, iż Rossja mogłaby przystać jeszcze na niektóre ustępstwa, gdyby tylko Anglja częściowo przedstawiony sobie projekt przyjęła.

Rozumie się, że na pospiechu wiele zależy, gdyż armii tak licznej nie może Rossja dłużej trzymać bezczynnie.

Otóż według tego, wojna lub pokój zawisły od odpowiedzi Anglji i cała odpowiedzialność, jak utrzymuje „Nord,“ spadnie na gabinet lorda Derby, jeżeli w tej stanowczej chwili nie potrafi zdecydować się w interesie pokoju i zechce pomimo tylokrotnych zapewnień podejrzywać jeszcze Rossją o postronne interesa obok gorącej chęci polepszenia losu chrześjan południowo-sławiańskich prowincji. „Nord“ odwołuje się do mowy Cesarza niemieckiego, w której pod tym względem ani cienia niechęci przeciw planom Rossji nie widzi.

Zresztą ks. Bismarck dobrze stoi na straży międzynarodowej równowagi i nie popierałby wschodniego programu Rossji, gdyby go za szkodliwy uważał. Takie jest rozumowanie *Norda* — czy ono trafi do przekonania polityków angielskich, dowiemy się niebawem, gdyż we wtorek gabinet londyński miał się zastanowić nad udzieleniem odpowiedzi na propozycje rossyjskie.

Przypuszczają, iż odpowiedź ta nie wypadnie w ręcz odmownie; lord Derby podobno w kwestji interwencji porozumiewał się osobno z hr. Szuwałowem, co dowodzi, że gabinet uważa projekt Rossji za podatny do dyskusji.

Lord Derby ma teraz sposobność urzeczywistnienia swoich przekonań, według których obowiązkiem mocarstw byłoby o ile mocy umożebnić rossyjskiej polityce zwrot pokojowy.

Układy z Czarnogórzem idą opornie, pomimo pośrednictwa ajentów politycznych, bawiących w Konstantynopolu. Porta chce zwołać wielką Radę, aby jej przedstawić żądania ks. Mikołaja, w którym to razie uważać je można już za odrzucone.

Rząd turecki uskarża się bezustannie na gromadzenie wojsk austrjackich w Dalmacji, jednakowoż z wykazu całej załogi tamże, pokazuje się, iż skargi te są nie słuszne, gdyż siły wojskowe na stopie wojennej nie przenoszą zwykłego stanu.

W Paryżu głośne oburzenie wywołał Wiktor Hugo, który opóźnieniem się swojem na posiedzenie senatu sprawił, iż przy wyborach przeszedł rojalista Dupuy de Lôme. Głos Wiktora Hugo mógł był właśnie przeważyć szalę wyborów i sprowadzić ponowne głosowanie, ale poeta dwie godziny później dopiero po zamknięciu skrutynium wpadł zadyszany do sali i już głosu swojego oddać nie mógł.

TELEGRAMY.

Warszawa, dnia 15 marca.

Paryż 14-go. — *Journal des Debats* otrzymał pod datą 14-go b. m. telegram z Londynu, w którym z dobrego źródła podana jest wiadomość, że rada gabinetowa angielska wczoraj przyjęła w zasadzie myśl protokółu mającego być podpisanym przez 6 mocarstw. Hr. Derby i hr. Schuwałow dyskutują teraz nad redakcją.

Berlin 14-go. — Sejm rzeszy niemieckiej odrzucił w drugiem odczytaniu budżetu z większością 157 głosów przeciw 147 żądane przez rząd podwyższenia płacy ambasadora niemieckiego w Londynie. Książe Bismarck oświadczył, że musi jeszcze żądanie to zostawić. Żądania podwyższenia płacy dla ambasadora w Petersburgu było także napastowanem ale za wdaniem się Bismarka sejm zgodził się na nie. Potwierdzają ze źródeł bardzo dobrze powiadomionych, że szef administracji jenerał Storch podał się do dymisji.

Berlin 14go.— Według *Neue Preuss. Ztg.* komissja budżetowa zgodziła się przyjąć żądaną w budżecie summę na 105 nowych posad kapitanów.

Wiedeń 14go.— Telegram *Polit. Corr.* z Konstantynopola 14 b. m.: Według wiarogodnych informacji niektórzy znakomitsi przedstawiciele Porty czynią u wielkiego wezyra starania w duchu dobrowolnego zbliżenia się do Rossji, ażeby z tem mocarstwem porozumieć się wprost bezpośrednio.

Peszt 14. Posiedzenia izby poselskiej. Na interpelację Serba Polita o turkofilskie demonstracje i o zachowanie monarchii w kwestji wschodniej, odpowiada Tisza, iż wspomiane demonstracje bądź cobądź nie mogą wcale skompromitować własnej austrjacko-węgierskiej polityki i nie powinny razić uczuć ludności słowiańskiej. Tisza uwydatnił dalej, że urząd spraw zagranicznych w którym rząd węgierski się zgadza, jest dotąd wierny swojej dotychczasowej polityce w sprawie wschodniej i za swoje zadanie uważa utrzymanie pokoju, polepszenia losu chrześcjan, strzeżenia interesów monarchii we wszystkich okolicznościach i przeciw komukolwiek.

Konstantynopol 14. W sobotę poprzylepiane tu były na rogach ulic plakaty, żądające przywrócenia Midhata paszy, protestujące przeciw pokojowi z Serbją i ustąpienia Aleksinacza. Komendant Silistrji Ahmet Honüg-pasza mianowany ministrem policji na miejsce uwolnionego od obowiązków Fery paszy.

Atheny 13. Posiedzenie izby wywołanej przez Deligeorgenicza kwestji gabinetowej, ministerjum zwyciężyło większością 75 głosów przeciwko 72. Stronnictwa Zaimisa i Trikupisa popierały rząd, tylko partja Komundurosa głosowała przeciwko.

Bukareszt 14-go. — Dziennik urzędowy ogłasza dekret książęcy, nakazujący utworzenie dwóch nowych pułków artylerji.

Zemlin 14-go. — Wiadomość z Serajewa. Nowe ruchy powstańcze objawiły się w okręgu banjaluckim. Z okręgu bihackiego wysłano tam kilka tysięcy redyfów i baszybuzuków. Przed paru dniami w mieście Czomy dopuszczono się na chrześcijanach okrucieństw. Redyfy pod dowództwem osławionego w Bośnii Michata Duczycza plądrowali domy. Kupcowi Petronowiczowi skradzione przeszło 1,000 dukatów. Harif-pasza ogłosił w Bośnji traktat pokoju z Serbją, co rajowie z oburzeniem przyjęli. Pułkownik Despotowicz wystąpił ze służby serbskiej.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Uprasza się osobę, która zeszłej niedzieli o 1-ej z południa w sali wystawy Towarzystwa zachęty sztuk pięknych podniosła uronionę chustkę czarną z cienkiej włóczki, aby łaskawie zechciała ją odesłać do redakcji *Kurjera Warszawskiego* pod literami T. Rz.

Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej.

W dniu 18 marca r. b., jako w wigilję uroczystości Śgo Józefa, dla uczczenia Józefin i Józefów należących do grona Członków Towarzystwa Resursy, daną będzie o godzinie 9tej wieczorem zabawa muzykalno-kwiatowa, na którą bilety dla Członków Resursy, ich rodzin i wprowadzonych przez nich gości, wydawane będą w Kancellarji Resursy w dniach 16 i 17 marca od godziny 6tej do 9tej w wieczór.

Osoby życzące sobie przyjąć udział w kolacji składkowej, jednocześnie zapisać się mogą.—3465—

Komitet Towarzystwa „Harmonja“

ma zaszczyt podać do wiadomości, iż w przyszłą niedzielę, t. j. dnia 18 b. m., jako w wigilję Śgo Józefa, daną będzie dla Członków Towarzystwa, ich rodzin i gości wprowadzonych, kolacja składkowa po rs. 1 kop. 20 od osoby, po której nastąpią tańce.

Zapisać się można w lokalu „Harmonja“ do właściwie piątku wieczorem; bilety zaś dla gości, mężczyzn, wydawane będą wyłącznie w piątek w porze wieczornej.

Udział w kolacji składkowej nie jest obowiązującym. —3 945—

— W-mu Doktorowi **Pawłowskiemu**, za podźwignięcie z nader ciężkiej choroby Męża mojego, oraz staranne i troskliwe z całą sumiennością leczenie, oprócz dozgonnej wdzięczności, niniejszem, wraz z dziećmi, składam najserdeczniejsze podziękowanie.
—3 949— Z prawdziwym szacunkiem, *S. Jagielska.*

— Jutro odbędzie się zwykły wieczór piątkowy w Towarzystwie Muzycznem. Następujący zaś po nim wieczór piątkowy odbędzie się dopiero po Wielkiejnocy. —3,969—

WYKAZ

wypłaconych wynagrodzeń Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor.“ w miesiącu Lutym 1877 r., za szkody w Królestwie Polskiem zrządzone pożarami.

A. W ubezpieczeniach rolnych.

		Powiat	Rs.	k.
Weber Gustaw	Myśliborz	Koniński	1667	37
Kisielnicka Jadwiga	Korzeniste	Kolneński	1473	77
Szymanowski Franc.	Zbludowiec	Stopnicki	3112	60
Chodkowski Witalis	Zaręby	Płoński	594	—
Zyman Abram	Okolica Piasecka	Sejneński	9	20
Ejsmond Aleksander	Krogulcza	Radomski	696	—
Boska Adelina	Dobrut	„	2511	—
Bal Dawid	Golanka	Gostyński	124	50
Artur Baron Rauski	Drzewica	Opoczyński	2477	—

Razem rs. 12665 44

B. W ubezpieczeniach fabrycznych i miejskich.

Radziejewski Joel	Skulsk	Słupecki	80	—
Mazur Samuel Józef	Włocławek	Włocławski	500	—
Pürschel Ludwik	Warszawa		25	—

Razem rs. 605 —

W ogóle wypłacono w m. Lutym 1876 r. **rs. 13270 44**

Warszawa d. 6 Marca 1877 r.

Zarząd Warszawskiej Generalnej Reprezentacji Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor.“

Członek Komitetu Nadzorczego. **Drużbacki.** 1—1—3760

Generalna Reprezentacja. **Edward Epstein i Goldberg.**

Cena okowity z dnia 14 marca.

78% z akcyzą 7 kop. od %.

Hurtow. skład. wiadro 682^5—684^1 g. 222—222½ } z dodat. 2%
Pojedyn. szyn. „ 691^8—693^3 „ 225 — 225½ }

stosunek garnca do wiadra 100:307¼.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 3 c. 0.

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 15-go Marca 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy. żądano	płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	119 40—32½	119.47½	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	—.	8.12	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	97.35	97.50	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	98.10—97—95	98 25	—.

Papiery publiczne.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy. żądano	płacono
Obligi Skarbowe rs. 100	—.	—.	—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	95.	95 25	94 75
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	90.65	90.80	90.50
„ „ „ małe	—.	90.75	90.45
Listy zast. m. War. serji I	84 30 25	84.45	84.15
„ „ „ serji II	83 40	83.55	83 25
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% Listy Likwidacyjne duże	79 85	80.	79. 70
„ „ małe	—.	79.90	79. 60
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.	96.	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.	193.	—:
„ „ z r. 1866	—.	190.	.
5% Listy zastaw rossyjskie	—.	102 50	—.

Akcje i Obligacje.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy. żądano	płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120	—	—.	170.
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—	73.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	—	—.
Akc. dr. żel. War.-Terespols.	—	124.	123.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—	103.	—.
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—	230.	227.
Akc. Banku Dyskont. w War.	—	226.	223
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	—.	—.
Akc. War. Tow. ub od ognia	—	—.	—
Akc. War. Tow. fabr. cukr.	—	—.	—.
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—	210.	200
Akc. Dobrzel. T. fabr. cukr.	—	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastaw. 92²/₉ nowych 115⁵/₁₈ zastawnych m. Warszawy ser. I i II 227⁷/₉ m. Łodzi 186¹/₉ listów likwidacyjnych 115⁵/₉ obligów skarb. 182⁴/₅ pożyczki prem. I-ej emisji 86¹/₁₀ II ej emisji 2⁴/₅.

Monety. *Półimperjały* rs. 6 kop. 69—6.66 Sztuki dwudziestofrankowe rs. 6.54 —6.51 marki niemieckie rs. — kop. 40½ pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe bilety austryjackie rs. — kop. —.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st. 1.0 w południe ciepła st. 3.0 Barometr 744 (Deszcz.)

TEATR WIELKI.

Dziś: **Pan Twardowski.** Jutro: **Jan z Lejdy.** (Abonament B Nr 10.)

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Złe Ziarno.** Jutro: **Serafina.**

Fabrykant i Korrektor
instrumentów smyczkowych



odebrał z za granicy świeży transport Skrzypiec, Violonczelli, futerałów do tychże, Smyczków paryzkich, strun w różnych gatunkach, kalafonję Wszystko sprzedaje po cenach przystępnych. O czem mam honor podać do wiadomości.

Michał Łobarzewski.

Ulica Piwna, Nr 5 nowy (1-sze piętro).
1—1 — 3910 —

Francuzka (Institutrice),

posiadająca dyplom paryzki, język angielski, włoski, muzykę i śpiew, stara się o umieszczenie. Krakowskie-Przedmieście Nr 7.—Dąbrowska. —3964—1—1

Jest do wypożyczenia 10,000 rs.

na pierwszy Nr hypoteki po Towarzystwie, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość powziąć można na ulicy Twardej Nr 15, mieszkania 10, pierwsze piętro w dziedzińcu.
—3952—1—3

Urzędnik Sądowy

spadły z etatu, były Assesor Sądu Poprawczego, życzy sobie objąć obowiązki Kassjera, Kontrolera, Rządcy domu w Warszawie, za kaucją, jeżeli będzie potrzeba.

Wiadomość u właściciela domu, przy ulicy Krochmalnej Nr 4 nowy, Nr 986 hypoteczny.
1—3 — 3915 —

Panna Służąca

z dobremi świadectwami, może zaraz mieć miejsce, po zgłoszeniu się do Szwajcara Hotelu Europejskiego. 1—1 — 3970 —

Znaczny dobór

Bielizny Stołowej

Szlązkiej i Hollenderskiej, oraz **Garnitury desserowe** białe i kolorowe, poleca:

Magazyn Płócien i Bielizny
F. Bobrowski & Comp.
2. Wierzbowa 2.

1—3 — 3912 —

Tanio za gotówkę,

sprzedaje Pantalony, oraz wszelką garderobę mezką magazyn kupca **A. Winnickiego,** ulica Długa Nr 25, czerwone znaki
1—3 — 3938 —

Jest do odstąpienia:

kilkadziesiąt fur piasku wiślanego i polowego, glina i trzcina, oraz kapusta kwaszona na oksefty lub małe beczki, które nabywać można furami, z odstawą lub bez odstawy. Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Twardej Nr 13/1089 E, wprost Ciepłej.
—3954—1—3

Za 115 rs.

Garnitur Mebli

orzechowych, szabowany, urzędowej roboty, to jest kanapa, 6 krzeseł, stół, 2 fotele. Ulica S-to Jańska koło Zamku Nr 2 nowy, mieszkania 5. —3968—1—1

Do sprzedania

mały Garnitur Mebli

mahoniowych, rypsem bronzowym kryty renomowanej fabryki, Szafa masiv orzechowa, Umywalka, Lustro, Stół do kart i Zegar ścienny. Leszno Nr 47 nowy, na dole od frontu po lewej stronie. —3907—1—3

Są do sprzedania za cenę nader przystępną

Dwa Garnitury Mebli

rypsem kryte, oraz Szeslong safianowy, wszystko urzędowej roboty, z gwarancją, także Materace różnego rodzaju. Senatorska Nr 20 u Tapicera. —3545—3—12

Koniczyny Białej

korcy trzy, razem lub częściowo, jest do sprzedania przy ulicy Trębackiej Nr 5, w sklepie wyrobów srebrnych. 5—5—3598

TRZECI i OSTATNI
KONCERT SYMFONICZNY

pod dyrekcją

APOLLINAREGO KĄTSKIEGO.

w SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ

odbędzie się w Niedzielę dnia 13 (25) Marca o godzinie 1-szej z południa (punktualnie).

W PROGRAMIE KONCERTU

mieszczą się następujące dzieła:

1. **Psalm 7-my** . . . . **Mikołaja Gomółki** (1-szy raz)
2. **Psalm Palestriny** (1 szy raz).
   NB. Obadwa Psalmy z XVI wieku.
   na same głosy wokalne, bez akompaniamentu
3. **Chór żeński** z orkiestrą z 2-go aktu
   z opery „**Okręt Widmo**" . . . **Ryszarda Wagnera** (1-szy raz).
4. **Wielka Symfonja,** Nr 5 (in C minor) **Beethoven'a.**
5. „**Gallja,**" Treny . . . . **K. Gounoda.**
   Chór i orkiestra. (Powtórzona na ogólne żądanie).

Szczegóły będą następnie ogłoszone. 2—3 — 3918 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ
Dla Szanownej Publiczności
na sezon wiosenny i letni
otrzymaliśmy wielki wybór
GARDEROBY MĘZKIEJ

Preis Curant:

Sak Palta wiosenne	od rs.	**14**	do	**26**
Sak Palta letnie	„	**13**	„	**22**
Garnitury czarne tużurkowe	„	**28**	„	**32**
Garnitury „ frakowe	„	**25**	„	**32**
„ „ żakietowe	„	**24**	„	**28**
„ kortowe różne żakiet	„	**24**	„	**32**
„ „ marynarkowe	„	**18**	„	**26**
Palta Angielskie do stanu	„	**17**	„	**28**
Palta „ z pasami	„	**12**	„	**30**
Burki z nieprzemakalnego sukna	„	**18**	„	**22**
Marynarki myśliwskie	„	**8**	„	**15**
Kurtki do konnej jazdy	„	**8**	„	**12**
Szlafroki dubeltowe	„	**12**	„	**22**
Ranne ubiory	„	**14**	„	**18**
Spodnie różnego gatunku	„	**5**	„	**8**
Kamizelki aksamitne	„	**5**	„	**5**
„ sztuczkowe	„	**4**	„	**5**

Płaszcze deszczochronne na różne ceny.

Obecnie w Warszawie, Senatorska Nr 22.

Z uszanowaniem, **E. SAMET,** Krawiec z Wiednia.
1—0 — 3976 —

Zarząd Lasów Tomaszowskich

Ogłasza, że w dniu 15 (27) Marca 1877 roku we Wtorek o godzinie 12 w południe w biurze Zarządu Lasów Tomaszowskich, w mieście Tomaszów Rawski, odbywać się będzie licytacja przez opieczętowane deklaracje, i z ustnym przetargiem po odpieczętowaniu deklaracji, między współubiegającemi się na ryczałtowe nabycie drzewa na pniu, podług planu gospodarczego w lasach Tomaszowskich do wycięcia przeznaczonego, a mianowicie:

1) W Straży Zelechlin w obrębie Żelechlin, w cięciu Nr 6, na przestrzeni morgów 22, od summy szacunkowej rs. 2510 kop. 45.

2) W tejże Straży w obrębie Żelechlinek. w cięciu Nr 6, na przestrzeni morgów 10 prętów 38, od summy szacunkowej rs. 983 kop. 78.

3) W tymże obrębie w poddziale lit. b, w cięciu Nr 6, uzupełniającem rozpoczętą wyróbkę na przestrzeni morgów 39 prętów 213, od summy szacunkowej rs. 956 kop. 69½.

Przystępujący do licytacji, obowiązani są złożyć wadjum do kassy Zarządu w gotowiźnie, wyrównywające $^1/_{10}$ części summy szacunkowej.

Warunki do licytacji ułożone, w każdym czasie, prócz dni świątecznych, będą do przejrzenia w biurze Zarządu lasów Tomaszowskich w Tomaszowie i u właściwego strażnika na gruncie, jako też w Kancellarji właściciela lasów JW. Hr St. Ostrowskiego, przy ulicy Mazowieckiej Nr 3 w godzinach rannych do 12-tej w południe, gdzie o stanie i jakości drzewa przekonać się można.

W Tomaszowie dnia 22 Lutego (6 Marca) 1877 r.

Zarządzający lasam, **Rakowiecki.**

2—3 — 3552 —

Od Świętego Jana

Potrzebny jest Lokal

złożony z 5, 6 lub 7-miu Pokoi, na 1-szem lub 2-giem piętrze od frontu Ulic: Miodowej, Senatorskiej, Krakowskiego-Przedmieścia lub Nowego-Świata do ulicy Wareckiej. Uprasza się Panów Właścicieli domów lub zarządzających, aby w razie posiadania podobnego lokalu, raczyli dać wiadomość na ulicę Królewską pod Nr 41, mieszkania Nr 4.
1—3 — 3967 —

PROPINACJA

do wypuszczenia zaraz, we wsi Dębe Wielkie mającej przeszło 60 dymów przy szosie i przy przestanku kolei Terespolskiej. — Wiadomość Ś-to Krzyzka Nr 18, mieszkania 9.
2—3—3593

Od rubla 1
KAPELUSZE LETNIE

ubrane, wysortowane, u Michaliny, ulica Grzybowska Nr 15. 1—1 — 3895 —

Krótki już tylko czas!!!



Menażerja M. Heidenreicha
w Cyrku Salamońskiego

codziennie otwarte od godziny 10 rano aż do zmroku.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż znany pogromca zwierząt p. Batkowski, po powrocie do zdrowia rozpocznie znów w tych dniach w Menażerji niżej podpisanego nadzwyczajne ćwiczenia, tresowania dzikich zwierząt.

Główne karmienie zwierząt, odbywa się po południu o godz. 4½. Cena miejsc: 1-sze miejsce 50, 2-gie 30, 3-cie 15 kop. Dzieci do lat 10 płacą połowę. Bliższe szczegóły w afiszach. Z uszanowaniem

7—8 — 2659 — **M. Heidenreich.**

Hurtowy Skład Karawanowej Herbaty
Leopolda Nadeldruck

przy ulicy Przechodniej pod Nr 3, sprzedaje świeżo otrzymane wyborowe gatunki herbaty, po bardzo tanich cenach. PP handlującym odstępuje dawny rabat. 14—30 — 2955 —

Ważna Wiadomość!

Z powodu słabości zdrowia właścicielki, jest do sprzedania w każdym czasie, Magazyn strojów i kapeluszy damskich na korzystnych warunkach, za cenę nader umiarkowaną. — Wiadomość w tymże magazynie, róg Freta i Długiej Nr 1 (280). 3—3—3581

W rzędzie przemysłów krajowych, odznacza się

FABRYKA KROCHMALU

z pszenicy, w pięknym gatunku wyrabianego na większą skalę przez Nutę Witenberga przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1046 a (nowy 49) prowadzona. Wyrobu jej, zalecającego się dobrocią i umiarkowaną ceną, fabrykant złożył okazy do Warszawskiego Muzeum Przemysłowego. 2—3—3660

Do sprzedania

Garnitur Mebli,

Szeslong skórą kryty, stoliki do kart, kozeta, komoda i 2 łóżka medaljonowe Ulica Chłodna Nr 40 nowy, lewa oficyna, 2 gie piętro.
3—3—3415

W Dobrach Korytków

w powiecie Opoczyńskim, od dnia 1 go Lipca 1877 r., jest do wydzierżawienia Wielki Piec z kopalnią Rudy Żelaznej, z dodaniem drzewa potrzebnego do zgłębiania i budowy Szybów. O warunkach można się porozumieć z właścicielem osobiście na gruncie, lub przez korespondencję. Stacja pocztowa **Końskie.**
3—3—3557

U Akuszerki F. Zielińskiej

pod Nrem 15 przy ulicy Twardej, są **Mamki** wiejskie i miejskie, ze świeżym i starszym pokarmem, jest i Niemka Mamka.—Także jest **Pokój** dla osoby chorej. —3927—1—1

LOKAL

od 1 Kwietnia do wynajęcia, 2 pokoje, przedpokój i kuchnia z wodociągiem i zlewem, piwnica, spiżarka, góra wspólna, kwartalnie rs. 60. Marjańska lit. A, Nr 2, w lewej oficynie 2-ga sień pierwsze piętro.—Tamże jest do sprzedania **Garnitur Mebli** za rs. 40.
—3932—1—3

Do najęcia od kwartału duży

POKÓJ

z balkonem od frontu, z meblami z oddzielnem wejściem, dla osoby lubiącej spokój i porządek, w bliskości ulicy Marszałkowskiej i Ogrodu Saskiego Ulica Wielka Nr 13 domu, 2 gie piętro, Nr 15 mieszkania
—3965—1—1

Mieszkań parę

jest do wynajęcia od d. 1 Kwietnia r. b. po cenach umiarkowanych, złożonych z czterech pokoi, trzech pokoi, dwóch pokoi, jednego pokoju, z kuchniami i **Dwa Sklepy** z mieszkaniami, z których jeden narożny, odpowiedni na handel korzenny lub skład wódek. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu Nr 13 nowy, ulica Wielka. —3966—1—3

Potrzebną jest zaraz

OSOBA

...yzwoita, z gruntowną znajomością prania, ...sowania, czesania, zarazem szyjąca na ma...ynie bieliznę i krawieccczyznę, przytem wy...ręczająca Panię w zajęciu gospodarskiem. — ...iadomość ulica Długa Nr 22 nowy, mieszkania 1, od godziny 12-ej do 2-ej z południa. 3—3—3520

MŁODA OSOBA

...ka, ukończywszy zakład naukowy, a na...pnie naukę buchhalterji, posiadająca język ...ncuzki, polski, ruski i niemiecki i oprócz ...omendacji osób znanych, mogąca złożyć ...eję, poszukuje miejsca jako dysponentka, ...sjerka lub innego odpowiedniego. Adres ...asza się zostawić pod lit. M. S. w Re...kcji Kurjera Warszawskiego. —3808—2—4

Z powodu okoliczności majątkowych, obywatelka młodej, przy...nej powierzchowności, posiadająca muzykę ...wyższe ukształcenie, **życzy pomieścić ...ę w domu** z wyższego towarzystwa do ...rządu domu.

Inżynier

kwalifikowany, posiadający języki, życzy ...dzielać lekcje technicznych rysunków, lub ...ysposobić do egzaminów. — Wiadomość ...rekomendacji Emilji Dobieckiej Nr 85 Kra...wskie Przedmieście, dom przechodni da...wniej Roezlera; tamże **Bony** Francuzki. 2—3—3729

...amerdyner lub Szwajcar

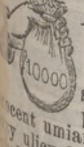
...średnim wieku, znający dokładnie posługi, ...patrzony chlubnemi świadectwami ze znacz...ch domów, nadto mówiący po rusku i po ...sku, szuka właściwego zajęcia. Intere...ci raczą nadesłać swój adres na ulicę ...ielną Nr 32, do Rządcy domu. —3570—3—3

Suma rs. 4,500,

...rzebna jest na spłatę wierzytelności na u...iarkowany procent z dobrą gwarancją, bez ...średnictwa osób trzecich, uprasza się o zo...wienie adresu w Red. Kurjera pod lit. J. A. 3—3—3580

Rsr. 6,000

pierwszy numer hypoteki, zaraz po Towa...stwie potrzebne są, na dobra ziemskie, ro...głości włók 70, w dobrej glebie, bez po...dnictwa osób trzecich. Wiadomość: Ma...wiecka Nr 4, mieszkania 15, od godziny 3 ...8ej wieczorem. —2—3—3764—



Kapitały rs. 25000, 12000 i 8000

są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych na ...cent umiarkowany. Wiadomość pod Nr 21 ...y ulicy Leszno na 2 piętrze od frontu Nr 4 ...alu, rano do 9 w południe od 1 do 4. —2—3—3803—

Rs. 15,000!

...rzebne są na 1-szy Nr hipoteki, zaraz po ...Kr. M. Wiadomość u W-go Adwokata ...ęckowskiego, Plac Krasiński Nr 2. 3—3—3511

...ummy 5 do 10000 rs.

...wypożyczenia na hypotekę domów muro...nych w Warszawie. Wiadomość Nowy-...iat Nr 19, mieszk. Nr 4, od 3 do 5 po po...niu. —3518—3—3

DOM

...t do sprzedania dom przy ulicy Leszno, ...ej 10,000 kwadratowych. Wiadomość u ...ścicielki domu Nr 671 D, nowy 30, lit. A. 2—3—3776

DOM

...sprzedania, drewniany z oficyną piętrową ...ą bez pośrednictwa osoby trzeciej, na...wca zaliczyć ma od trzech do czterech ty...y rs. reszta pozostać może do umowy na ...ncie,— tamże na pierwszy numer hipoteki ...rzebną jest suma rs. 2,000, — wiadomość ...Nr 5a u gospodarza, ulica Leopoldyna. 2—2 —3754—

...omek drewniany i Ogród

...iędzy ulicami: Pańską, Wronią, Sienną ...opową pod Nr 81/1147h i 1174 położony, ...i kwadr. 30000 zawierający, w połowie ...owy, w połowie zaś warzywny, do wy...rżawienia na lat kilka, na dogodnych wa...ach, od dnia 1-go Kwietnia b. r. Wia...ość powziąść można przy ulicy Chmielnej ...mu Nr 8, mieszkania Nr 9, codziennie ...yłączeniem świąt od godziny 4-ej do 5-ej ...południu. —3771—2—3

9 Włók gruntu,

do sprzedania całkowicie lub częściowo na kolonje pod bardzo korzystnemi warunkami— w tym mórg 70 nowizny po wyciętej dębinie, reszta w ciągu ostatnich lat trzech w zupełności zwieziona z kilkunastu morgami łąki wysokiej wartości. Wiadomość w Hotelu Dziekanka Nr 17, do 11 godz rano. 3—3—3820

WSPÓLNIK

potrzebny z kapitałem rs. 4000 do eksploatacji torfu, już egzystującej w okolicy bezleśnej, między fabrykami, zapewniając zysku 18% rocznie najmniej, oraz pewność kapitału wkładowego.—Wiadomość w Hotelu Dziekanka Nr 17 do 11 rano. 3—3—3821

Potrzebna jest

PANNA

do maszyny podręczna i do nauki.—Tamże jest **Suknia** do sprzedania niebieska z popielatem za rs. 9. Stare-Miasto Nr 20, mieszkania 21, w dziedzińcu. —3839—2—3

Dogodność dla Publiczności.

Wypożyczam kapitał w rozmaitych częściach małych i dużych, za pewną ewikcją. Ulica Freta Nr domu 41, mieszkania 12, 2-e piętro. —3853—2—3

Można korzystać z przyjazdu na krótki czas Malarza Artysty, który uczy stucznie

Malować na Szkle

Heljominiatur i nieumiejących rysować, obowiązuje się tenże od 5 do 6 lekcji zupełnie nauczyć. Hotel Saski Nr 16. 3—5—3724

Najlepsza Musztarda

w różnych gatunkach, **w niczem nie ustępująca zagranicznym**, nabyć ją można w każdym czasie w **Fabryce A. SCHWEITZER,** w większych lub mniejszych ilościach t. j. na **garnce, kwaterki**, oraz w **słoikach**, po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej, w domu pana Hessego pod Nr 19. 2—3 —3752—

Jest do sprzedania:

Omnibus nowy na ośm osób, **Dorożka** nowa, **Wolant, kilka Bryczek** pojedyńczych parokonnych i najdyczanka z budą, **Chomont** ruskich z dulą i trzy **Paki** okute (Skrzynie), u Lakiernika, Ogrodowa Nr 3 nowy. —3300-4—6

Korzystny Interes!

Magazyn obuwia z mieszkaniem, do odstąpienia na dogodnych warunkach, w miejscu handlowem, z wyrobionemi już stosunkami.— Osoby interesowane zechcą zostawić swe adresa w redakcji tego pisma pod lit. N. N. 3—3—3661

DLA DOGODNOŚCI

Szanownej Publiczności, która mnie swem zaufaniem zaszczycała, **otworzyłem Sklep przy ulicy Piwnej,** drugi Sklep za Kościołem Nr 112 (nowy 11), z czem poleca się

R. KOECHER,

lat trzydzieści sześć egzystująca **Fabryka Waty i Towarów Łokciowych.** —3533—3—5

Sielawy,

Augustowskie różnej wielkości

poleca:
Handel **Braci Wróbel.**
12—0 — 2237

Na nadchodzącą wiosnę przysposobiłem znaczny zapas gotowego

OBUWIA

męzkiego i dla dzieci, z najlepszego materjału, z gustem i elegancją wykończone, po cenach umiarkowanych, oraz przyjmuję obstalunki, jak na męzkie, tak na damskie obuwie, które wykończam z największą akuratnością, dogodne na odciski, niemniej przyjmuję wszelkie reperacje. Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Wystawy Sztuk Pięknych, Nr 77 nowy i ulica Kozia, 2 dom od Senatorskiej, Nr 42 nowy.—Z uszanowaniem **J. Metelański.** —3568—2—2

Po 18 kop. sztuka

SER GAMBRINO

W HANDLU

BRACI WRÓBEL.

—4—0—3494—

Oddaje się w Administracją 12-letnią

MAJĄTEK PAWŁOWO

ze wszelkiemi gruntami i przynależytościami, w powiecie Chełmskim, gub. Lubelskiej położony, o trzy wiorsty od nowo budującej się drogi żelaznej odległy, z dostateczną ilością żywego i martwego inwentarza.

O warunkach umowy bliższą wiadomość powziąść można w Lublinie w Zarządzie Naczelnika Wojskowego Guberjalnego, oraz w Warszawie w Sztabie Wojsk miejscowych w domu Zarządu Wojskowego na Saskim Placu

1—3 — 3881 —

Kop. 60!

100 biletów wizytowych na grubym francuzkim brystolu w ozdobnem pudełku za kop. 60, 100 arkuszy listowego papieru i 50 kopert z literami, w pudełku kop. 40, kolorowy lepszy kop. 50 i na 60 kop., oraz wykonywają się najnowsze monogramy na papierze listowym. Poleca Skład Towarów galanteryjnych i perfum W. Kowalewskiej, Krakowskie-Przedmieście Nr 79, wprost Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie. —3403—4—6

Nr 32. Ulica Długa Nr 32.

w domu zwanym Potkańskich

Wyprzedaż Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież

WIN REŃSKICH,

pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach nizkich, dotąd u nas niepraktykowanych z poręczeniem za dobroć.

Bordeaux czerwone.

St. Julien.............	butelka	kop.	40
Châteaux Margaux.....	„	„	50
„ Lafitte.......	„	„	60
Portwein..............	„	„	75

Bordeaux białe.

Sauternes.............	butelka	kop.	50
Haut Sauternes	„	„	60
Châteaux d'Yquem......	„	„	75

Reńskie.

Geisenheimer...........	butelka	kop.	50
Johannisberger.........	„	„	60
Rum Jamaica butelka...	rs.	1 „	—

4—6—3248

SAMOWAR

na 60 szklanek, jest do zbycia za mierną cenę, przy ulicy róg Widok i Marszałkowskiej w Sklepie Rymarskim i Powroźniczym Nr 22 nowy. 2—2—3692

PARA KONI

gniadych, rosłych, powozowych, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Wiejskiej Nr 9. 2—2—3691

DOM

do sprzedania, z ogródkiem, za summę rs. 8500, w blizkości Nowego-Światu, przynoszący dochodu netto rs. 1000. Wiadomość ulica Tamka Nr 33, mieszkania Nr 3. —3431

Jest do sprzedania z wolnej ręki na letnie mieszkanie

WILLA

w Nowej Aleksandrji (Puławach) składająca się z 11 pokoi, kuchni, pralni, stajni, wozowni, ogrodu owocowego, warzywnego i spacerowego, przy nowo otworzonej kolei Nadwiślańskiej od 1 Maja bezpośrednia komunikacja z Warszawą. Co do warunków kupna, można się zgłosić codziennie na ulicę Włodzimierską Nr 12, mieszkania Nr 2, gdzie wszelkie szczegóły udzielone będą. —3051—3—6

Dla korzystnego eksploatowania wszelkiego rodzaju przemysłu fabrycznego,

udziela praktyczne wskazówki i wykonywa projekta, plany i anszlagi.

Inżynier cywilny, oraz Technolog,

Emeryk Dunay,

przy ulicy Leszne Nr 14.

Tamże mogą się zgłosić chcący sprzedać lub kupić dobra ziemskie, lasy, torfowiska i kopalnie, zdatne do eksploatacji i przemysłu fabrycznego, również i place pod budowę i zakłady przemysłowe, tak w Warszawie jak i na prowincji. 9—10 — 1943 —

Szyby Zwyczajne i Lagrowe

w najlepszym gatunku,

KIT POKOSTOWY

i Djamenty szklarskie, po cenach zniżonych. Poleca **Skład Szkła, Porcelany i Fajansu**

Alexego Baytel

ulica Podwal Nr. 7.
3—3—3525

FORTEPIAN

mahoniowy, krótki, prawie o 7 okt. (od C do A), w dobrym stanie jest do sprzedania. Wiadomość Nowy Świat Nr 12 (nowy); wejście z bramy na schody, 3 piętro, drzwi Nr 7. Od godziny 11 do 4 popołudniu. 3737—2—3

Są do sprzedania

Dwie klatki dla Papug,

mosiężna i druciana. Wiadomość na Galerji Teatru Rozmaitości w korytarzu. 1—3—3651

MAGLE

w dobrym stanie wraz z dużym widnym pokojem, do odstąpienia każdego czasu, w miejscu korzystnem. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej, pod Nr 9. 2—3—3670

Są do sprzedania

SKRZYPCE,

stare, włoskie, w dobrym stanie. Wiadomość. Graniczna Nr 8, mieszkania Nr 7. 2—3—3617

Jest do sprzedania w dobrym stanie

POWÓZ

zdatny do miasta i na wieś, obejrzeć i o cenie się dowiedzieć można w każdym czasie u Siodlarza, przy ulicy Wielkiej pod Nr 9. — Nabywca niniejszego należność raczy uiścić B. Bajenkiewiczowi, w Składzie Herbaty przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 47. 2—3—3638

KOUSSO

GRANULÉ
DE
MENTEL

KOUSSO ZIARNISTE
MENTELA
PRZECIW SOLITEROWI

Jedna doza jest dostateczną.

W tym stanie Kousso zażywa się łatwo i bez wstrętu.

Składy w Warszawie u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess.

Przejazd Nr 3.

Magazyn Ubiorów Męzkich

z najlepiej renomowanego Zakładu firmy

M. Fried & Deutsch

(z Wiednia Schottenring Nr 10)
otrzymał wielki wybór gotowych ubiorów, wyrobionych z najmodniejszych francuzkich i angielskich materjałów, i sprzedaje takowe po cenach nader nizkich, jak sama łaskawa Publiczność już do tej pory przekonać się mogła.—**M. FRIED,** Przejazd Nr 3.
2—3 — 3784 —

Oprócz roboty ślusarskiej przyjmuję do reparacji

Maszyny do szycia,

wszystkich systemów wykonanykh przez Pana Elwers, b. mechanika w pierwszorzędnyrh Amerykarskich i Angielskich fabrykach, zapewniam trwałość i jaknejtańszą robotą.
F. Meissner, ulica Trębacka, Nr 11.
2—3 — 3722 —

Na pozostałe jeszcze

10,000 KORCY
Węgli Kamiennych
KOSTKOWYCH

z partji 25,000, których sprzedaż od dnia 15 Grudnia r. z., po wyjątkowo tak nizkiej cenie dawno bardzo w Warszawie niepraktykowanej **70** kopiejek, za korzec z odstawą, rozpoczętą została. **S k ł a d y** moje przyjmują obstalunki tylko do czasu rozprzedaży powyższej ilości.

F. Łapiński.

10—0—2210

Przedsiębierstwo
kopalń marmurów kieleckich

Ma zaszczyt polecić swe wyroby marmurowe, jako to: posadzki, schody, płyty stołowe, konsole, kolumny. patery i t. p. w składzie tymczasowym w fabryce machin „Scholtze, Repphan i Sp.“ przy ulicy Waliców Numer 14.—Okazy tablic pamiątkowych, nagrobków i surowego marmuru w bryłach złożone są w zakładzie rzeźbiarskim Bronisława Holca, przy ulicy Dzikiej Nr 41.
4—6 — 3336 —

Skład Herbaty
i Ozdób Wojskowych
O. ICKOW dawniej W. KRIKSIN

róg Senatorskiej i Miodowej Nr 1/496, ma zaszczyt polecić:
Herbaty różne wyborowe gatunki,
Cukier, Kawę, Swiece Newskie,
również wszelkie **Wojskowe** Petersburskie **Ozdoby,** które sprzedaje po cenach przystępnych. 3—12 — 3608 —

PRACOWNIA

przy ulicy Pańskiej Nr 24, trzeci dom od Marjańskiej,
wyrabia **pończochy** damskie i dziecinne, oraz **skarpetki** wszelkich wymiarów **bez szwu, Kamizelki** damskie, **Kaftaniczki** dziecinne, **Kamasze** bawełniane wiosenne, **nadróbki** i t, p. Ma roboty gotowe i przyjmuje obstalunki. Robota dokładna i na czas umówiony. 1—4 — 3825 —

Dla panów amatorów, którzy chcą krzyżować

Rasę Kanarków,

wielki dobór samic holenderskich, tyrolskich, charkowskich prawdziwych po ortolanach, takiż sam dobór samców. — Hotel Paryzki Nr 601 a w podwurzu na lewo, na dole gdzie znak szewca. 2—5—3741

Pozostałe w składzie perfumerji i grzebieni pod firmą:

W. EMIE

w Hotelu Angielskim istniejącym, towary wyprzedawać się będą, począwszy od dnia 15 b. m. do 1 Kwietnia r. b. po cenach

niżej kosztu.

Pp. Handlującym kupującym ryczałtowo, odstępuje się znaczniejszy rabat.
2—2 — 3790 —

CERATA

barchanowa na stoły i fortepiany, posadzkowa, powozowa, przezroczysta, nieprzemakalna dla dzieci, chodniki, dywaniki i patarafki ceratowe, **Skóra amerykańska** prawdziwa, we wszelkich kolorach na pokrycie mebli, w wyborowym gatunku, najtaniej w Składzie

Seweryna Mazur i S-ki,

w Pałacu Blanka, obok **Ratusza.**
15—0—20897

Potrzebną jest zaraz

SKLEPOWA,

która była u Mydlarza lub Rzeźnika, przyzwoitej powierzchowności i dobremi świadectwami lub też Panna dobrej konduity od rodziców. Wiadomość w Handlu Win, ulica Długa Nr 580, od godziny 11 do 12.
—3921—2—3

DYMY

Ponsowej i Różowej w najlepszym gatunku na wsypy,

DRELISZKI

białe i kolorowe,
najlepsze na kalesony, sprzedają się w Fabryce Waty i Towarów Łokciowych, ulica Piwna Nr 112, 11 nowy. Sklep od frontu.
—3532—3—5 **R. Koecher.**

Potrzebny jest kapitał rs. 1,000, na pierwszy numer hypoteki domu, za procent może mieć stół i osobne mieszkanie, aby tylko osoba była pojedyńcza. Wiadomość na Starym-Mieście pod Nrem 26, u pana Otockiego, z rana do godziny 10, po południu do godz. 4. —3129—3—3

PLACE,

a raczej **Ogrody** do sprzedania przy ulicach Marszałkowskiej i Pięknej. Wiadomość w kantorze K. Aquilino, ulica Włodzimierska Nr 11a.
2—6—3514

KOLONJA

o wiorst 7 od Warszawy odległa, na prawie 60-letniem hypotecznem, mająca rozległości mórg 30, z inwentarzem żywym i martwym, na gruncie znajdującym się, zasiewem korcy 13 oziminy, z której opłaca się rs. 18 rocznie. Jest w okolicy lesistej, zdatna na letnie mieszkanie, za szacunek rs. 1800. Wiadomość róg Starego-Miasta i Krzywego Koła, pod Nrem 26 nowym, u W-go Otockiego.
—3463—3—3

MAGAZYN
Mebli używanych

przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu, Nr 60 na 1 piętrze.
Kupuje, sprzedaje i wynajmuje Meble mało używane z czem się poleca.
Załęski i Comp.
26—0 — 15864 —

Dnia 8 Marca, w Kościele Ś-go Antoniego, zgubioną została

Portmonetka

z obrączką ślubną. Za oddanie takowej obrączki do zakrystji tegoż kościoła, nagrody rs. 10 zapewnia się. 2—3 — 3773 —

Mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że mając zamiar otworzyć

SKŁAD HURTOWY TOWARÓW JEDWABNYCH

zwijamy nasz Magazyn Towarów Bławatnych i Strojów Damskich.

Z tego powodu urządzamy z dniem dzisiejszym

zupełną wyprzedaż wszytkich Towarów Bławatnych i gotowych Ubiorów Damskich.

WYPRZEDAWANE BĘDĄ:

Materje Lyońskie jedwabne . .	od Rs.	—	kop. 75	za łokieć.
Materjały wełniane	„	—	„ 25	„
Suknie gotowe	„	15	„ —	
Paltociki	„	10	„ —	
Kapelusze	„	3	„ —	

10,000 ŁOKCI RESZTEK

w kuponach od łokci 2 do 29, począwszy **od kopiejek 10 za łokieć.**

Wyprzedaż trwać będzie do 1 Października.

Niezależnie od powyższej wyprzedaży, Magazyn przyjmować będzie zamówienia na wszelkie Ubrania Damskie, i wykończać takowe ze znaną starannością i gustem. również do 1-go Października r. b.

Z uszanowaniem, **WŁADYSŁAW LEWITA i S-ka.**
3—6 — 3585 — **róg ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.) Дозволено Цензрою Варшава 3 (15) Марта 1877 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

OJCOWSTWO i MACIERZYŃSTWO

czyli

Wzór dla rodziców i nauka dla dzieci na tle życia Świętej Moniki, matki Św. Augustyna osnute,

w języku francuzkim przez ks. **Em. BOUGAUD,** Wikarjusza jeneralnego Orleańskiego wydane, a przez ks. Szymona Tadeusza Mankielun, Administratora parafji Malowej Góry, przetłumaczone. Warszawa. 1874. Cena rs. 2 kop. 50, przesyłka kop. 25.

Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa. Krakowskie-Przedmieście Nr 415.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.

22—0—7301

BLUSZCZ

PISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE DLA KOBIET

wychodzi w roku 1877

pod dotychczasową redakcją

Treść pisma stanowią: Poezje, dramat, powieści, podróże, korrespondencje z kraju i zagranicy, dział krytyki, przeglądy ze społecznego życia Warszawy, sprawozdania z dziedziny sztuki plastycznej, rozbiory muzyczne, przeglądy teatralne, wiadomości z medycyny popularnej, oraz wiadomości z nauk przyrodzonych.

Przy każdym numerze wychodzi na osobnym arkuszu przekład jednej z celniejszych powieści zagranicznych. Przy tem piśmie wychodzi.

Dodatek obejmujący **wzory ubiorów i robót, oraz dział robót kobiecych i gospodarstwa domowego,** mieści on w sobie w ciągu roku przeszło 1200 najświeższych wzorów wszelkiego rodzaju ubiorów, jako to **sukien, okryć, czepeczków, kapeluszy, robót ręcznych, oraz czesania głowy.** Kroje podawane są na wielkiego rozmiaru tablicach.

Wzory ubiorów podawane w piśmie francuzkiem

MODE ILLUSTRÉE

jednocześnie i li tylko w Bluszczu są umieszczane

nakładem tegoż wydawcy wyjdzie w ciągu roku 1877

20 TOMOW NAJNOWSZYCH

Powieści, Podróży, Pamiętników i Utworów Dramatycznych, bądź to oryginalnych bądź wybranych z literatury angielskiej, francuzkiej, niemieckiej, włoskiej i przetłumaczonych na język ojczysty przez zdolnych tłumaczy. W ciągu każdego kwartału wyjdzie **tomów** pięć w przerwach od 2 do 3 tygodni.

WARUNKI PRENUMERATY:

a) Bluszcz bez dodatku 20 tomów.

PO CENIE DOTYCHCZASOWEJ.

W Warszawie, u Wydawcy Bluszczu, Nowy-Świat Nr 1250 (55), oraz we wszystkich Księgarniach i Kantorach pism perjodycznych, rocznie rs. **7** kop. **20**, półrocznie rs. **3** kop. **60**, kwartalnie rs. **1** kop. **80**, miesięcznie kop. **60**. W Cesarstwie rocznie rs. **10**, półrocznie rs. **5** kwartalnie rs. **2** kop. **50**.

b) Bluszcz z'dodatkiem 20 tomów:

W Warszawie: rocznie rs. **12**, półrocznie rs. **6**, kwartalnie rs. **3**, miesięcznie rubel **1**.

W Cesarstwie i na prowincji w Królestwie, wraz z przesyłką pocztową rs. **15**, półrocznie rs. **7** kop. **50**, kwartalnie rs. **3** kop, **75**.

Na żądanie prenumerator otrzymać może prócz zwykłych dodatków obejmujących wzory Ubiorów i Robót, jeszcze MODY KOLOROWANE za dopłatą w Warszawie miesięcznie kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; z przesyłką pocztą kwartalnie rs. 1 kop.50, półrocznie rs. 3, rocznie rs. 6.

4—4 — 1120 —

Na miesiąc Marzec

SWIĘTY JÓZEF.

Szczegóły jego życia. Uwagi o wielkiej jego godności. Zachęta do szczególnej w jego pośrednictwo ufności, z przydaniem na cześć jego ćwiczeń pobożnych i modlitw,

przez ks. PROKOPA Kapucyna.

Cena egzemplarza kop. 30.

Do nabycia w Księgarni **Maurycego Orgelbranda** naprzeciw posągu Kopernika, oraz **Filji**, przy ulicy Senatorskiej Nr 22. 1—12 — 3890 —

NAKŁADEM i DRUKIEM KSIĘGARNI

pod firmą

JÓZEFA ZAWADZKIEGO

w WILNIE,

wydane są następne dzieła:

Kucharka Litewska,

Wydanie 5-te, znacznie pomnożone rs. 1 k. 50.

Gospodyni Litewska,

Wydanie 6-te, znacznie pomnożone rs. 1 k. 20.

Rocznik Gospodarski,

przez Autorkę Gospodyni Litewskiej kop. 50.

ZIELNIK EKONOMICZNO-TECHNICZNY,

przez Józefa **Geralda Wyżyckiego,** 2 tomy. Cena zniżona z rs. 5 kop. 50, na rs. 2 k. 50. Nadto znajduje się na składzie głównym:

MEDYCYNA DO POWSZECHNEGO UŻYTKU,

przez Dra **Świderskiego.**

(Dzieło napisane z wielką znajomością rzeczy i nader praktyczne). 2 tomy rs. 1.

—3006—3—6

MODLITWY

do Najświętszej Marji Panny Niepokalanie Poczętej, na wszystkie dnie tygodnia, celem uproszenia sobie szczęśliwej śmierci. Wyjęte z Psałterza św. Bonawentury, spolszczył X. M. Gorzelański. Wyszły z druku w drukarni Czerwińskiego i Spółki Są do nabycia u Autora, ulica Żelazna Nr 2449 (47), w Redakcji Przeglądu Katolickiego i we wszystkich znaczniejszych księgarniach. Cena egzemplarza kop. 10

—3409—3—3

FABRYKA WYROBÓW ŚLUSARSKICH

FRANCISZKA SZYMAŃSKIEGO

Krakowskie-Przedmieście Nr 1 nowy, obok kościoła Ś-go Krzyża

Posiada znakomity zapas **okuć do drzwi i okien**, począwszy od najskromniejszych do najwykwintniejszych złoconych, następnie **wyrabia Łóżka żelazne** składane od rs. **3 k. 45** dziecinne, dla dorosłych zaś od **rs. 5, Kolebki** różnych systemów, **Umywalki, Welocipedy, Wózki dziecinne, Kasetki** małe do pieniędzy, **Zatrzaski** do do drzwi nie dające się otworzyć dobranym kluczem, **Zasuwy sztuczne, Kłódki** sztuczne różnej wielkości. Prócz tego fabryka przyjmuje wszelkie **obstalunki** w zakres ślusarstwa wschodzące, które uskutecznia z całą akuratnością, w jak najkrótszym czasie po cenach możliwie nizkich, za trwałość i dobroć wyrobu, fabryka poręcza.

2—6 — 3524 —

Nauczyciel Gimnazjum

Przyjmuje uczni na stancję. Ulica Żelazna Nr 927E, codziennie od godziny 4-tej po południu. —3308—2—3

WDOWA,

w średnim wieku, mogąca złożyć niewielką kaucję, poszukuje od Wielkiej nocy miejsca sklepowej, albo też przy chorej osobie, tudzież u wdowca lub kawalera. Wiadomość przy Krakowskiem-Przedmieściu Nr 18, w sklepie pieczywa, gdzie od roku już pozostaje.

3 -3—3503

BANK POLSKI

podaje do wiadomości, że od dnia 7 (19) do 16 (28) Marca r. b. włącznie od godziny 4 do 6 z południa w domu pod Nr 1251, przy ulicy Nowy-Świat, odbywać się będzie głośna in plus **licytacja na wyprzedaż win starych węgierskich i innych po zniżonych cenach**, oraz **miodów.** według specyfikacji, która może być przejrzana w Kancellarji Banku Polskiego, a w dniach sprzedaży na miejscu. Kupujący płaci natychmiast cały postąpiony szacunek i wino zakupione zabiera.

Prezes Banku (podpisano) **F. Baumgarten.**

Naczelnik Kancellarji (podpisano) **A, Rajzacher.** 3—3 — 3139 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. o godzinie 11 przedpołudniem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistatu miasta Warszawy, licytacja in minus preez opieczętowane deklaracje na wykonanie w 1877 roku robót brukarskich z dostawą materiałów w V-tym oddziale inżynierskim m Warszawy na ulicach w wykazie wymienionych i od cen w wykazach zamieszczonych.

Warunki licytacyjne, oraz wykazy cen, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu — godzinach biurowych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim, oraz w Gazecie Policyjnej. 2—3 — 3462 —

OGŁOSZENIE

Zarząd Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora

przy ulicy Mokotowskiej w domu pod Nr 5/1757,

podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 9 (21) Marca 1877 roku o godzinie 11 rano, odbędzie się w Kancellarji tegoż Zarządu jednorazowa stanowcza licytacja głośna, z dopuszczeniem deklaracji opieczętowanych, na dostawę dla Warszawskiego Aptecznego Magazynu materjałów, aptecznych przedmiotów i szkła.

Do licytacji te będą dopuszczeni tylko ci, którzy na zasadzie praw w artykułach 627—650 cz. IV ks. I Swod. Wojen. Post. (wydania 1853 roku) oznaczonych. Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy winien w dniu do licytacji oznaczonym, złożyć przy prośbie napisanej na stęplu zwyczajnym kop. 40 do 10 god. rano wadjum na wszystkie przedmioty 1900 rubli srebrem,

Entreprener jest obowiązany całą dostawę ukończyć przez miesiąc jeden, poczynając od daty zawarcia kontraktu.

Podanie opieczętowanych deklaracji, jak również deklaracje na głośne licytacje będą przyjmowane tylko do godziny 10 rano w dniu oznaczonym do licytacji. Ci którzy staną do głośnej licytacji, nie mają prawa podawać opieczętowanych deklaracji ani też ich upoważnieni. Warunki licytacyjne mogą być przejrzane każdodziennie w Zarządzie Wojenno-Medycznego Inspektora od godziny 10 rano do 1 po południu, wyjąwszy niedziel, świąt uroczystych i dni galowych.

Pomocnik Wojenno-Medycznego Inspektora, Radca Stanu **Kühlewein.**

3—3 — 3134 — Sekretarz Asesor Kollegjalny **Frejburg.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Marca r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzyletnie to jest od dnia 19 Września (1 Października) 1877 roku do dnia 19 Września (1 Października 1880 roku, wydzierżawienie dwóch pokoi parterowych z kuchnią, trzema piwnicami i altaną fotograficzną, w domu pod Nr 406/7 w Warszawie, od summy rubli 270 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 20.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wydzierżawić na lat trzy, to jest od dnia 19 Września (1 Października) 1877 r. do dnia 19 Września (1 Października) 1880 roku dwa pokoje parterowe z kuchnią, trzema piwnicami i altaną fotograficzną, w domu pod Nr 406/7 w Warszawie, za summę wynoszącą rs. NN rocznie (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 30 na koszta ogłoszenia rs 20 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pod Nrem N, pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko) 3—3 — 3012 —

BANK POLSKI.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż z powodu nie dojścia do skutku licytacji na sprzedaż dóbr **Kuchary**, w gubernji Płockiej położonych, ogłoszonej na dzień 21 Lutego (5 Marca) r. b., odbywać się będzie w Sali Posiedzeń Banku Polskiego w Warszawie dnia 10 (22) Marca r. b. o godzinie 12 w południe ponowna licytacja na sprzedaż pomienionych dóbr od szacunku rs. 30 000.

Bliższe warunki mającej się odbyć licytacji, mogą być przejrzane w Banku Polskim u Naczelnika Kancellarji każdodziennie w godzinach biurowych, z wyjątkiem dni świątecznych.

Prezes Banku, **F. Baumgarten.**

Naczelnik Kancellarji. **A. Rejzacher.** 1—1 — 3080 —

APARATY FILTRUJĄCE

do wody i wszelkich innych płynów

Z FABRYKI

KUNTZE & Comp. w Sztokholmie

jedyne, ktore na kongresie sanitarnym w Brukselli w roku 1875 otrzymały medal i list pochwalny, z których głownie zasługują na uwagę **filtry żelazne** do zastosowania do kranow wodociągowych i stągiewek w kuchniach, poleca **Kantor Kommisowy Aleksandra Poznańskiego.** Karmelicka Nr 13, posiadający wyłączną sprzedaż na Królestwo i Zachodnie Gubernie Cesarstwa.

Próba tych filtrów odbyta w Zakładzie Wód Mineralnych w Saskim Ogrodzie w obec osób kompetentnych, jak również analiza chemiczna wody filtrowanej, wydała rezultaty ze wszech miar zadawalniające.

Wyciąg z protokułu z odbytej próby z d. 5 (17) Stycznia r. b.

„Na podstawie przeto dokonanej próby i zbadania składu wewnętrznego, niżej podpisani są zdania, że filtry firmy **Kuntze e Comp.** w Stokholmie, są praktyczne i na rozpowszechnienia zasługujące, a mianowicie: **pierwszy,** dla zastosowania bezpośrednio przy rurach i kranach wodociągowych, **drugi** zaś dla zastosowania do stągiewek lub innych domowych zbiorników wody.

(Podpisano) **A. Grotowski**, Inżenier.— **Modliński** Inżenier. **Dr A. Weinberg**, Magister chemji.—**Feliks Fryze,** Redaktor.

2—6 — 3679 —



JENERALNA AGENTURA

Maszyn Bikfordskich

do wszelkich pończniczych wyrobów od najgróbszych do najcieńszych.

Maszynę można odrobić lub spłacać ratami: Bliższa wiadomość na miejscu.

Maszyny do Szycia „SAKSONIA."

Pulpity do nut żelazne.

CENY FABRYCZNE.

Przyjmują się obstalunki na odlew drobny z miękkiego żelaza i stali z słynnej fabryki **Fischera** podług modeli—próby na żądanie,

Juljan Berg, Miodowa 10. 4—6 — 3087 —

TYLKO DO 15-go KWIETNIA!

Wyprzedaż wysortowanych towarów

w MAGAZYNIE

Ferdynanda Car,

ulica Miodowa Nr 15 nowy, j a k o t o:

Suknie wełniane strojne od **rs. 12 kop. 75.—Paletka** wiosenne od **rs 6.— Regenmantle** od **rs. 6 kop. 50.** — **Pólonezy** kortowe od **rs. 8 kop. 50** i t. p. przedmiota, po cenie znacznie zniżonej. 1—3 — 3763 —

Rożne Lokale do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

W domu Nr 1916/1 nowowymurowanym trzypiętrowym, w r. z. podług najnowszej konstrukcji, przy ulicy Nowogrodzkiej, w bliskości dworca drogi żel. Warsz. Wied. położonym, osoby poszukujące wygodnych i dobrego rozkładu lokali, mogą takowe znaleźć w moim domu, gdyż tenże będzie wykończony w końcu m. Czerwca r. b, z wszelkiemi wygodami jak np. wprowadzoną zostanie woda wodociągowa do każdego lokalu, zlewnie wyprowadzające ścieki z lokali, oraz gaz, przytem wygódki i śpiżarnie, ktoby zaś życzył sobie wcześniej zamówić lokal, mógłby zaprojektować podług swego gustu niektóre możliwe ulepszenia dające się wykonać przy wykończeniu domu, lokale są od 3-ch Pokoi z Przedpokojem i Kuchni do 7-miu z balkonami, wygódkami, śpiżarniami, do 4 lokali balkony, a do wszystkich piwnice i komórom. Lokale odstępuje się po cenach umiarkowanych, przytem jedna obszerna Stajnia z Wozownią będzie do wynajęcia.

Wiadomość u stróża na miejscu lub u Rządcy domu Nr 1574op, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 1—3 — 3922 —

HOUBIGANT·CHARDIN

FABRYKANT PERFUM

Dostawca patentowany Królowej Angielskiej

19, FAUBOURG SAINT-HONORÉ, 19

PARIS

ZALECA SWOJE SPECYALNE PRODUKTY

WODA HOUBIGANT

Woda tualetowa bez żywicy z zapachem kwiatów

EKSTRAKT HOUBIGANT

łączący siłę z przyjemnym zapachem.

Pulweryzatory patentowane dla Rossyi.

OSOBA

przyzwoita płci żeńskiej, może znaleźć bardzo wygodne wspólne mieszkanie przy porządnej emerytce. Ulica Mokotowska Nr 13, mieszkania 4. —3933—1—1

Potrzebna jest

Bona Francuzka,

która by także władała trochę po niemiecku, zgłosić się może pod Nr 29 przy ulicy Żelaznej, do właściciela domu. —3939—1—3

Potrzebną jest

Bona Niemka,

umiejąca po rusku lub Rossjanka, znająca dokładnie język niemiecki, do nauki dzieci. Nowy-Świat Nr 43, mieszkania 2.

—3941—1—3

Potrzebne są

P A N N Y

do krawieccczyzny damskiej i do maszyny. Ulica Królewska Nr 5, w podwórzu na prawo, na pierwsze piętro. —3916—1—1

PANNY

co robią ładnie dziurki i podręczne, potrzebne są do bielizny. Ulica Sienna, drugi dom od Twardej Nr 1092, nowy 4. —3906—1—1

Potrzebne są

PANNY

uzdolnione i podręczne, do pracowni sukień i okryć E. P. Ulica Orla Nr 3, pierwsze piętro.

—3943—1—2

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do krawieccczyzny. Podwal Nr 8, 1-sze piętro. —3948—1—3

Potrzebną jest zaraz

PANNA

uzdatniona do krawieccczyzny i umiejąca szyć na maszynie Wilsona. Ulica Górna Nr 7, do Magazynu. —3958—1—1

Potrzebne są zaraz

PANNY

kompletnie uzdolnione do staników jakotéż do strojów i do nauki. Leszno Nr 12.

3—3—3750

Do udzielania początkowych wiadomości języka Polskiego i Niemieckiego dwojga dzieciom, potrzebną jest na **wieś**

Bona.

Bliższą wiadomość powziąść można u stóża domu Nr 4, przy ulicy Elektoralnej.

3—3—3678

TAPICER!

poszukuje roboty w prywatnych domach w Warszawie lub na prowincji, odnawia meble po cenie jak najprzystępniejszej. — Ulica Wielka Nr 9, miesz. 24, stróż wskaże.

3—3—3530

Jest do umieszczenia wykształcona **Polka**, ze świadectwami kilkoletniej pracy, posiadająca język francuzki, niemiecki, ruski i muzykę, **Francuzka** posiadająca gruntownie język niemiecki i **Bony** francuzki, za pośrednictwem **Załęskiej.** Ulica Wierzbowa Nr. 3. 3—3—3527

Nauczycielka

udziela lekcje języków i innych przedmiotów. Tamże **Pianino** do egzercytowania. Ulica Marjańska Nr 2B, stróż wskaże.

—3448—3—3

Mężczyzna

w średnim wieku, posiadający kapitału rs. **6,000**, znający dokładnie język polski i ruski, obeznany z przepisami administracyjnemi, życzy znaleźć zatrudnienie jako kontroler, nadzorca i t. p., w zakładach handlowych lub przemysłowych.—Wiadomość uprasza się zostawić w Red. Kurjera Warszawskiego pod adresem J. Z. 3—3—3505

A LA REINE DES ABEILLES

VIOLET

Fabrykant Perfum patentowany przez rozmaite dwory

225, RUE SAINT-DENIS, 225

PARIS

WYNALAZCA I JEDYNY FABRYKANT MYDŁA KRÓLEWSKIEGO THRIDACE

Zalecanego przez znakomitości medyczne

SPECYALNE ARTYKUŁY

DOMU

VIOLET

Najwięcej w użyciu będące w Rossyi.

MYDŁO KRÓLEWSKIE THRIDACE

MYDŁO VELOUTINE

Mydło Cesarskie Rossyjskie

PRAWDZIWE CRÊME POMPADOUR

NOWE WYTWORY

EKSTRAKT Z FIOŁKÓW BRISES DE VIOLETTE z San Remo	**SZAMPAKA** CHAMPAKA Królewskie perfumy

Ekstrakty dla perfumowania Rękawiczek Koronek i chustek

Je artykuły jak i wszystkie inne produkty rochodzące z domu VIOLET znajdują się w głównych składach w Rossyi we Francyi i zagrânicą.

ŚTRZEDZ SIĘ NALEŻY WSZELKICH PODRÓBEK

Za 60, 120 i 250 rs.

Mieszkania do wynajęcia zaraz lub od 1 Kwietnia z 4 pokoi, przedpokoju i kuchni na dole i pierwszym piętrze, 2 pokoje i kuchnia na 2 piętrze, dwa sklepy i mieszkania w suterynach, odnowienia lokali dopełni swoim kosztem gospodarz. Marszałkowska Nr 6 nowy, 5 dom od Wilczej. —3253—4—6

PIGUŁKI ŻELAZNE Dra RABUTEAU

DRAGÉES FERRUGINEUSES DU Dr RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCUZKIEGO

Doświadczenia robione w szpitalach paryzkich przez professorów wydziału medycznego dowiodły skutecznego działania PIGUŁEK Dra RABUTEAU przeciwko BLADACZCE, MAŁOKRWISTOŚCI (*anaemia*), ZUBOŻENIU KRWI i w REKONWALESCENCYI dla wzmocnienia słabych kompleksyi.

PIGUŁKI Dra RABUTEAU nie sprawiają obstrukcyi i osoby najsłabszej kompleksyi zażywać je mogą.

PARYŻ, 14, *rue Racine*, u CLIN et Cie, dostawców szpitali paryzkich.

W ROSSYI, we wszystkich głównych aptekach i składach materyałów aptecznych Cesarstwa i Królestwa.

BUCHHALTER

i **Korespondent** w językach: polskim, niemieckim, francuzkim i ruskim, szuka zajęcia na godziny. Oferty przyjmuje K. N. — Ulica Mylna Nr 5, mieszkania Nr 9. 2—3—3796

Do sprzedania na 10% netto

DOM

dwu-piętrowy, masiv murowany, w ożywionym punkcie miasta, potrzebny kapitał do kupna 9,000 rs. Wiadomość, Dzielna Nr 9, mieszkania 8. —3855—1—6

Nowo-otworzona Pralnia

materji jedwabnych, wełnianych, chustek fularowych, włóczkowych krawatek, wstążek, woalek, oraz czyszczenie i wywabianie plam. Pranie i reperacje **Koronek** wszelkiego rodzaju, tiulów, muślinów, firanek, farbowanie i fryzowanie Piór, wszystko po cenach umiarkowanych. Elektoralna Nr 33, mieszkania 8. —3905—1—1

Przyrząd do Prania,

oszczędzający czas i ręce, otrzymał skład towarów żelaznych **Jana Duschek.** Krak.-Przedm. obok Hotelu Saskiego Nr 427 (39). —3923—1—3

Nowa Fabryka Kwiatów

ma znaczny zapas kwiatów i przyjmuje obstalunki. **G. TORCHALSKA.** Róg ulic Freta i Długiej Nr 1. —3961—1—3

Jest do sprzedania

Szafa sklepowa i Bufet

w sklepiku, ulica Wronia Nr 26 nowy. —3924—1—3

DO SPRZEDANIA:

DWIE PAKI

do luster, 1 do fortepianu, oraz parę mniejszych. Nowy-Świat Nr 35, mieszkania 8.— Tamże **Suknia** czarna wełniana do sprzedania. —3911—1—1

65 KOP.
Garniec Nafty

najlepszej Amerykańskiej (waga 7½ funta), w Składzie Farb Malarskich

Franciszka Beckmann,

ulica Nowy-Świat Nr 18. —3914—1—3

Jest do sprzedania

Restauracja z Bawarją,

przeszło 20 lat egzystująca. Wiadomość u pana Elsner, ulica Ogrodowa Nr 23 nowy, mieszkania 29. —3908—1—3

Sok żurawinowy

z cukrem i bez cukru, doskonały, jest do nabycia. Elektoralna Nr 27, z bramy na 2-m piętrze. —3904—1—3



Fortepian

palisandrowy, o 7 oktawach, z mechaniką angielską, do sprzedania. Krak.-Przedm. Nr 3. Wiadomość w Kancelarji Gimnazjum 3-go lub u Szwajcara. —3960—1—2

Garnitur Mebli

mahoniowych, bardzo mało używanych, **Komoda** orzechowa, **2 duże Fikusy i Róża Chińska,** są do sprzedania zaraz. Wspólna Nr 4 domu, mieszkania 10. —3953—1—3

WODA TONICZNA



DICQUEMARA STARSZEGO Chemika w Rouen we Francyi. Przyśpiesza wzrost włosów. Zapobiega ich dekoloracyi. Dodaje im życia.

POMADA EPIDERMALNA PRZECIW ŁUPIEŻOWI

Wstrzymuje utratę włosów, oczyszcza głowę z łupieżu, uśmierza świerzbienie.

Dostać można w Warszawie w skł P. pp. Pochoreckiego i Śniechowskiego.

POWOZY

Kocz z fordeklem, Faeton, Bryczka używana. Faetony lekkie, Wolant w kształcie bryczki nowe. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 17 nowy, naprzeciw Szpitala.—3858—1—3

MAMKI

wiejskie, z młodym pokarmem, poszukują obowiązku, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 2?/1392. —3963—1—1

Akuszerka P. Médalis.

Osoby życzące sobie odbyć słabość, przyjezdne i tutejsze, przyjmuje w każdej chwili. Stosownie do życzeń **przyjmuje nad dziećmi opiekę,** które umieszcza za opłatą, lub bez; na mamkach u kobiet zdrowych i sumiennych, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Ulica Bednarska Nr 14. 3—3—3498

U Akuszerki T. Leżańskiej,

Osoby spodziewające się słabości, mogą znaleźć pomieszczenie wspólne lub w oddzielnym pokoju. Chmielna Nr 22. —2731—3—3

Kilka pomniejszych odrestaurowanych

LOKALI

mogących być połączonemi, zaraz lub od 1go Kwietnia r. b. do wynajęcia. Ul. Twarda 36. 3715—2—6

LOKALE

gruntownie odrestaurowane, do wynajęcia od Wielkiej Nocy w domu Nr 315/4 przy ulicy Nowe-Miasto obok kościoła Ś-go Kazimierza, w miejscu spokojnem i z czystem powietrzem:

a) 3 pokoje, przedpokój i kuchnia na dole od ogrodu, za rs. 300 rocznie.

b) 4 pokoje, alkowa, przedpokój i kuchnia, na dole, z tych 2 frontowe za rs. 420 rocznie. Lokal ten może być podzielony w miarę życzenia. Wiadomość u Rządcy domu. —2512

DWA POKOJE

z osobnem wejściem, z górą i piwnicą wspólną, są do najęcia od 1-go Kwietnia za rs. 50 kwartalnie, przy ulicy Mazowieckiej Nr 16, stróż wskaże. Tamże jest do sprzedania **łóżko palisandrowe** za rs. 30 i **wanienka** blaszana, lakierowana nowa za rs. 7. 3—3—3629

Obszerny Lokal,

do najęcia od 1-go Kwietnia r. b. Składający się z dużego Salonu i 9 stosownych do tego pokoi, wraz z kuchnią i t. p, zdatny na Zaklad naukowy, Pensjonat, Szkoły gimnastyki, lub na każdy inny Zakład. Wiadomość u rządcy domu Nr 23. Ulica Królewska, gdzie Tivoli. 3—3—3574

Lokal parterowy,

złożony z 3 pokoi obszernych, kuchni. przedpokoju, piwnicy i góry wspólnej, jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., w domu przy ulicy Orlej Nr 8 nowy.— Wiadomość u właściciela domu. 3—3—3483

Wygodne letnie

Mieszkanie,

w dwóch dworach murowanych, z ogrodami o 3 mile od stacji Ruda, kolei wiedeńskiej z dwoma majątkami, są do sprzedania. Informacja u Skrzyńskiego adwokata. Ulica Długa Nr 17 od 9 do 11 rano i od 4 do 6 po poł. —2—4—3802

Do wynajęcia w każdym czasie na Hożej ulicy pod Nrem 16/1645A naprzeciw ogrodu W-go Kronenberga na 1-em piętrze od frontu

LOKAL,

składający się z 14-tu pokoi, alkowy z 2-ma przedpokojami, pasażami, kuchnią ze zlewem, spiżarką, stajnią i wozownią, stancja dla stangreta lub pralnia, schody są oświetlone gazem, za 375 rs. kwartalnie. Ten lokal można rozdzielić na połowę, na 9 pokoi z przedpokojem, pasażem, kuchnią ze zlewem, spiżarką i t. p. za 250 rs. kwartalnie, na 4 pokoje, alkowę z przedpokojem, schowankiem, za 125 rs kwartalnie, oraz są do najęcia pokoje kawalerskie, po różnych cenach. Zwiedzić można w każdym czasie. —3785—2—6

Od 1-go Kwietnia r. b.

POKÓJ

obszerny od frontu, suchy, widny z przedpokojem, usługą, meblami, lub bez, ulica Slizka, w blizkości Marszałkowskiej i Ś-to Krzyzkiej Nr 4, mieszkania 8, drugie piętro. 2—3—3763

Do najęcia od Wielkiej Nocy

LOKAL,

w bliskości Saskiego ogrodu, na 1em piętrze, suchy i ciepły: Salon, 2 pokoje, Przedpokój i Kuchnia, rocznie rs. 375. Ulica Królewska, 3ci dom od Krakowskiego-Przedmieścia. —2—3—3817

LOKALE

do najęcia w domu pod Nrem 739ab przy ulicy Tłomackie:

Od 1-go Lipca r. b.

Od frontu **7 pokojów** z kuchnią, górą i piwnicą.

Od frontu **6 pokojów** z kuchnią, górą i piwnicą.

Każdego czasu:

Od frontu **5 pokojów** z kuchnią, 2 piwnicami i górą oddzielną. Lokal ten może być użyty na magazyn lub jaki inny proceder.

Sklep z oknem wystawowem. Wiadomość u Rządcy tegoż domu. —3531—3—3

Ulica Nowo-Senatorska Nr 4.
Mieszkania do najęcia:

a. Każdego czasu 5 pokoi, przedpokój kuchnia ze zlewem i śpiżarnia, świeżo odnowione na 2-giem piętrze od frontu.

b. Od 1-go Lipca r. b. dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-szem piętrze w officynie.—Wiadomość u Rządcy domu. 3—3—3571

Do najęcia od 1 Lipca r. b., przy Zielonym placu pod Nrem 8

PAŁACYK

mieszczący w sobie 8 pokoi, przedpokoju, kuchni, ze wszelkiemi dogodnościami gospodarczemi, ogrodem z werendą i oranżerją, oraz stajnią i Wozownią. Wiadomość **na** miejscu u właściciela domu. —3711—2—3

Elegancko umeblowane

POMIESZKANIE,

składające się z kilku pokoi i kuchni, jest do wynajęcia przy ulicy Brackiej Nr 5. — Wiadomość u miejscowego stróża. 2—6—3693

W domu pod Nrem 4 przy ulicy Solnej, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

2 duże Sale

z nich jedna z galerją, lokale po 3 i 2 pokoje, oraz suteryny wysokie mieszkalne. Lokale powyższe mogą być wynajęte na jaki zakład przemysłowy. Wiadomość u Zarządzającego domem Nr 58A przy ulicy Marszałkowskiej. —3256—4—6

POKÓJ

duży fruntowy, na 1-m piętrze, z meblami, opałem i samowarem, do najęcia od 1-go Kwietnia, przedpokój wspólny. Ulica Leszno wprost kościoła Nr 29, mieszkania 9. —3940—1—1

POKÓJ

frontowy, na 1-m piętrze, jest do odnajęcia od 1 Kwietnia r. b. Ulica Królewska Nr 5 domu, a mieszkania 6. —3909—1—1

Do najęcia w każdym czasie

DWA POKOJE

z osobnem wejściem, na 3-m piętrze od frontu. Wiadomość, Długa Nr 28, w Łazienkach. —3957—1—3

DWA POKOJE

każden osobny, jeden duży, drugi mniejszy, umeblowane, z usługą, od 8 Kwietnia są do wynajęcia, dla mężczyzny lubiącego spokój. Ulica Marszałkowska Nr 26, mieszkania 14, obejrzeć można od godziny 3 do 6 i na miejscu, dowiedzieć się o warunkach. —3937—1—3

SKLEP

z pakamerem, przy ulicy Nowo-Senatorskiej obok Poczty, wprost Hotelu Rzymskiego, gdzie magazyn obuwia, jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia lub 1 go Lipca r. b., żądane pomięszkanie dodanem być może. Wiadomość u rządcy tegoż domu przy ulicy Trębackiej Nr 14. 2—3—3609

Do wynajęcia od 1 Lipca u. b.

SKLEP

z mieszkaniem na 1 piętrze, składającym się z 5 pokoi i kuchni, na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 39/427, obok Hotelu Saskiego. Wiadomość u Rządcy domu. —3929—1—3

Pod korzystnemi warunkami, jest do odstąpienia

SKLEP

z urządzeniem na Kawiarnię lub Cukiernię, przy czem znajduje się ogródek, miejsce założone od lat kilku, na jednej z pryncypalnych ulic, które się odstępuje dla nieprzewidzianych okoliczności. Wiadomość powziąć można w Handlu St. Winiarskiego, Nowy-Świat Nr 62. —3962—1—2

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Sklep i 2 Pokoje,

przy ulicy Trębackiej pod Nrem 636/7. Wiadomość u Rządcy tegoż domu. —3930—1—3

Do odstąpienia

SKLEP

z towarem galanteryjnym i urządzeniem lub bez towaru. Wiadomość na miejscu, Nowy-Świat Nr 67, gdzie zielone znaki. —3956—1—3

Bardzo korzystny interes.

Jest do odstąpienia od 1 kwietnia

Sklep

z urządzeniem i towarem. Kapitał potrzebny rs. 600. Ul. Miodowa Nr 3, firma K. Detkens. 3735—2—3

Do najęcia od Ś-go Jana przy ulicy Granicznej Nr 14, w blizkości nowo-budującej się Giełdy

SKLEP

z pokojami i piwnicami lub bez takowych. Sklep ten będzie obniżony równo z trotuarem. Wiadomość u Właściciela domu na 1-m piętrze od frontu. —3115—3—6

Sklep Wiktuałów,

z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia każdego czasu, ulica Topiel Nr 10. 3—3—3600

Jest do odstąpienia każdego czasu

Sklep Pieczywa i Wiktuałów

Nr 34 Nowolipie. 3—3—3569

Z powodu interesów, jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów.

Tamka Nr 11. —3934—1—3

Sklep Wiktuałów,

do odstąpienia w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę. Na samym rogu ulic Żelaznej i Krochmalnej. Wiadomość na miejscu. 2—3—3744

PIEKARNIA

z urządzeniem i odpowiedniem lokalem, w mieście bardzo handlowem, do wydzierżawienia na lat trzy. Warunki korzystne. Wiadomość u Adama Śpiewak Obrońcy Sądowego w Warszawie pod Nrem 10, Ś-to Jerska ulica, zamieszkałego. —3164—5—6

W domu przy ulicy Złotej Nr 43, do najęcia od 1-go Kwietnia r. b.

Stajnia na 8 koni,

z wozownią i mieszkaniem, oraz **Ogród owocowy.** Wiadomość na miejscu. —3955—1—3

Książkę do Nabożeństwa

Dunina, z obrazkami, zgubioną w Niedzielę dnia 4 b. m. rano, na Placu Ś-go Aleksandra, uprasza się znalazcę oddać do Magazynu strojów przy ulicy Nowy-Świat Nr 5, za nagrodą. —3371—3—3

NAGRODY Rs. 10.

Dnia 12 Marca, między godziną 2-gą a 4-tą, w przejeździe ulicami: Chmielną, Szpitalną i Mazowiecką, placem Saskim, Wierzbową i placem Teatralnym do Magazynu pana Lewitu, zgubiony został

ZEGAREK

złoty damski, nie kryty, nakręcany uszkiem, z cyframi A. K. na kopercie, pochodzący od Philipa z Paryża, z dewizką złotą bez haczyka. Uprasza się sumiennego znalazcę o odniesienie powyższej zguby na ulicę Chmielną Nr 21, mieszkania Nr 4. —3841—2—3

Zaginął dziesięciomiesięczny

WYŻEŁ,

rasy angielskiej maści bronzowej na piersiach i końcach łapek, znaki szare na szyi, zwyczajny łańcuszek z dzwoneczkiem. Uprasza się o odprowadzenie, lub wskazanie, na ulicę Trembacką Nr 11 w zakładzie ślusarskim. —3—3—3794—

W dniu 11 b. m. przybłąkał się

Wyżeł (szczenię)

kasztanowaty, właściciel odebrać go może: Ulica Ogrodowa Nr 50, u Posłańca. —3946—1—1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.